Nr 17b. Dnia 17 stycznia. Sobota. Dnia 5 (17) stycznia 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 18.

— W dniu jutrzejszym obchodzone będą odpusty: św. Pawła pierwszego pustelnika, odłożony z dnia samej jego uroczystości, przypadającej dnia 15-go b. m., w kościele św. Ducha (po-paulińskim);
ku czci Imienia Jezus w kościołach:
św. Antoniego (po-reformackim);
św. Trójcy (po-trynitarskim) i
w kościołku szpitala Dzieciątka Jezus.

— Odpusty powyższe odbywać się będą z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami oraz nieszporami.

— Jutro, jako w trzecią niedzielę rozpoczętego kwartału, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) przed ołtarzem św. Tekli odprawiona będzie o godz. 10-ej zrana, wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją, na intencję bractwa panieńskiego św. Tekli.

— Ewangielja św. na niedzielę jutrzejszą, 2-gą po Trzech królach, zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 2-im „o godach w Kanie Galilejskiej".

Przegląd polityczny.

Zamierzona wyprawa włoska do Assabu, która, wedle zapowiedzi, do dzisiaj już zapewne z Neapolu wypłynąć musiała na pełne morze, stanowi w obecnej fazie swojej prawdziwą zagadkę dla Europy. Podczas, gdy organ wojskowy *Esercito* nie skąpi z dnia na dzień z doniesieniami alarmującemi o tajnych rozkazach do coraz poważniejszych uzbrojeń floty, półurzędowa Ajencja Stefaniego w towarzystwie kilku inspirowanych od rządu dzienników usiłuje rozlewać balsamy „autentycznych" zaprzeczeń, upewniając opinję publiczną Europy, że o nic więcej nie chodzi, jak o wysłanie tysiąca bersaljerów, którzy mają stanąć załogą w Assabie i zmusić pokolenia miejscowe do odkrycia morderców podróżnika Bianchiego.

A jednak na półwyspie nikt nie wierzy uśmierzającym biuletynom Ajencji Stefaniego! *Esercito* wyśpiewał tylko zaprędko ukryte starannie zamiary i plany rządu. W każdym razie prawdą jest, że intendentura wojenna w Neapolu otrzymała rozkaz przygotowania 35,000 racyj mięsa i sucharów i że cyfra tysiąca bersaljerów wraz z artylerją i oddziałami technicznemi, tudzież załogą siedmiu okrętów wojennych, przygotowanych do podróży morskiej, wzrośnie do pokaźniejszej liczby 4000 głów! „Bądźcie pewni —zaręcza korespondent rzymski *Neue fr. Presse*—że Włochy zamierzają wykonać plany, które dla przyszłości i dobra kraju wróżą niesłychanie ważne następstwa!"

Do *Pol. Corr.* donoszą z Sofji, iż na jednem z posiedzeń zgromadzenia bułgarskiego, poseł Mikołaj Zinkow, wystosował do ministra spraw zagranicznych następującą interpelację: „Stosownie do artykułu 23-go berlińskiego traktatu, zagwarantowały mocarstwa europejskie pewne reformy dla Macedonji i innych części kraju, znajdujących się w bezpośredniej zależności od W. Porty. Zamiast jednak wprowadzenia reform w Macedonji, nadeszły autentyczne sprawozdania o podobnych okrucieństwach, jakich się dopuszczano w Bataku. Zapytuję więc pana ministra: Czy prawdą jest, że Macedonja cierpi pod uciskiem, że dzieją się tam rabunki, dokonywane na bułgarach, że bułgarów mordują i zamykają w więzieniach? Co się tam dzieje z poddanymi Bułgarji? Czy księstwu nic nie grozi, skutkiem napływu w nędzy pogrążonych rodzin, które uciekają z Macedonji i szukają tutaj opieki? Jakie środki zostały przedsięwzięte lub mogą być przedsięwzięte, ażeby ochronić od zguby macedońskich bułgarów i bułgarskich poddanych?"

Dotąd odpowiedź na jaskrawo koloryzowaną interpelację p. Zinkowa nie nastąpiła i wątpimy, czy cel swój prowokacyjny w ogóle osiągnie. Sprawozdania wysłanego przez rząd angielski do Macedonji, celem rozejrzenia się w miejscowych stosunkach majora Trottera, tudzież zgodne informacje nieuprzedzonych organów pracy europejskiej stwierdziły już w sposób niezawodny bezpodstawność tych okrzyków zgrozy nad wrzekomym uciskiem bułgarów macedońskich przez ludność grecką i mahometańską, tudzież przez władze tureckie. Prawda, że parę wsi splądrowano; ale rabunku dopuściły się bandy rozbójnicze, złożone z rozmaitych żywiołów. Takie bandy są od wieków „dobrodziejstwem inwentarza" na półwyspie bałkańskim i żadne lamenty, żadne agitacje ich nie wykorzenią. Kiedyś wykorzeni je sprężysta, na wzór europejski zorganizowana administracja, jakiej Turcja, mimo najlepszych chęci, przyswoić sobie zapewne nie potrafi już nigdy. Dopóki zaś to nieprawdopodobieństwo dziejowe się nie ziści, próżnemi będą utyskiwania p. Emila Laveleya i jemu podobnych przyjaciół ludzkości na ucisk bułgarów w Macedonji.

Kto ciekawy, jak wygląda ów Sfinks przyszłości, nazwany „państwem Konga", ten niech weźmie przed siebie dokładną mapę i zmierzy okiem jego granice wedle wskazówek, których mu oto dostarczymy:

Olbrzymie to państwo, którego obszar Stanley ocenia na 30,000 mil niemieckich, a ludność na 30—35 miljonów dusz, zaczyna się u zachodniego wybrzeża Afryki pod 5 ym stopniem południowej szerokości nad rzeką Cziloango. Granica jego północna przekracza następnie prawy brzeg Konga i dochodzi lewym brzegiem tej rzeki do stacji handlowej Lukolela. Tu znowu przekracza brzeg północny (prawy) Konga i zbiega następnie w południowo-wschodnim kierunku nad jezioro Musa Nsige (leżące wprost na północ od słynnego jeziora Tanganyika), okrąża takowe, zwraca się na południowy zachód ku rzece Lualaba, przechodzi tuż obok jeziora Kassali, przekracza Kwango, największy dopływ południowy Konga, i kończy się nad wybrzeżem Zachodniej Afryki pod Vivi (czyli Boma).

Br. Z.

Polacy w Australji.

Ks. Leon Rogalski, jezuita z Galicji, od 20-tu lat misjonarz na drugiej półkuli, nadsyła od czasu do czasu krakowskim *Misjom katolickim* wiadomości o naszych wychodźcach.

TAŃCE.

Bist du mein Schatz nicht, so kannst du es werden,
Wirst du es nimmer, so tanzen wir doch...
Göthe.

Sezon tańca—właściwiej mówiąc, karnawał—nie jest bynajmniej stosowną chwilą dla pisania a tem mniej dla czytania obszernych traktatów.

Chcę jednak przypuścić, łaskawa czytelniczko, że przed zabraniem się do balowej tualety masz pani jeszcze chwilkę czasu do rozporządzenia i używasz jej na przejrzenie sobotniego feljetonu.

— Panie, niech mi pan co opowie! — zagadujesz zawsze ci posłusznego feljetonistę—tylko, broń Boże! nic nudnego!...

— Hm... a może tak, niby, coś o... tańcach?

— O mazurze?

— Wspomnimy i o nim.

— Możeby zacząć od niego?

— Dałaś mi pani *carte blanche*, zacznę przeto nie od mazura, tylko od...

A gdyśmy wygodnie zasiedli, pani na fotelu u kominka, a ja opodal na niskiej ottomance, zacząłem w ten sens:

Pierwsze ślady prawidłowego już po części tańca znajdujemy w starożytnym Egipcie, gdzie je na cześć wołu Apisa wykonywano, a których naśladownictwem były biblijne tańce wokoło złotego cielca. Jako Dawid przed arką tańczył dla tem większego okazania dla niej czci i uszanowania powszechnie wiadomo, a dzieje nas uczą, iż po raz pierwszy w Palestynie pojawił się taniec na scenie według rzymskich wzorów w Jerozolimie zbudowanej za czasów Heroda (40—4 przed Chr.).

W Grecji stanowił w starożytności część obrządku religijnego. Towarzyszyły mu rytmiczne dźwięki trąb, fletni i gitar—później dopiero taniec nabrał nam więcej świeckiego charakteru.

I w owych błogich czasach, kiedy ów taniec tak ściśle związany był z życiem i sztuką, a przez religję niejako uświęcony, pierwszorzędni poeci mistrzami jego byli (Arjon, Tyrteusz, Eschiles), a najpoważniejsi w państwie mężowie brać w nim udziału nie wzbraniali się wcale. Sofokles był jakoby znakomitym tancerzem, niemniejszym Epaminondas, Sokrates wreszcie nawet w podeszłych latach chętnie popisywał się z biegłością w tym szlachetnym kunszcie. „Darem przednim bogów jest taniec — powiada Platon—a kto w nim nie gustuje, tego zowią nieokrzesanym gamoniem!"

Niech tylko pani tego nie powtórzy któremu z młodzieńców naszych!

Jakie właściwie były przepisy greckiego tańca, jak się ten lub ów wykonywał—wybadać dziś trudno. Tańce owe znamy przeważnie tylko z nazwy lub z niewyraźnych opisów, jak np. ów ustęp z Illjady, dającej przybliżone tylko wyobrażenie o tańcu zwanym „Hormos":

> One w cieniutkich oponach tańczyły, a tamci chitony
> Sztucznie przędzone przywdziali, świecące łagodnie jak olej,
> Panny wiankami pięknemi przybrane; mołojce zaś noże
> Złote nosili przy boku na srebrnych paskach zwieszone.
> Oni się tedy kręcić poczęli wprawnemi nogami
> Łacno i lekko, podobnie jak garncarz w dłoni zwinnego
> Kółka siedzący próbuje, czy kręcić się będzie stosownie;
> W innem znów miejscu rzędami naprzeciw siebie tańczyli...
>
> *Il.* XVIII. 593.

Tak zwany taniec „bachancki" czyli „Kordaks" był tańcem komicznym i rozwiązłym wielce. Podczas pochodów Bachusa tańczyły go pjane menady wraz z faunami i satyrami, a naśladowali ich następnie sami grecy i greczynki... słuszne budząc oburzenie mężów poważnych, których nigdy nigdzie nie brakowało.

Wspomnę tylko przelotem, iż w Rzymie taniec doszedł do szczytu wydoskonalenia i wziętości za czasów cesarstwa, podczas gdy w samej stolicy gościło 3,000 przeszło obcokrajowych tancerek. Miasto hiszpańskie Gades (Cadix) dostarczało z nich najlepszych. Freski pompejańskie przechowały nam wyobrażenia tak cenionych w starożytności tańców mimicznych czyli prototypów nowożytnych baletów.

Nastały czasy inne. Zmodyfikowany taniec pogański przeszedł na usługi obrządku chrześcijańskiego i oto Teodozy opowiada nam o pierwszych chrześcijanach antiochijskich, iż tańczyli *ad majorem gloriam Dei* w kościele i przy grobach męczenników. I trwało to tak długo, aż, jak wszystko na świecie, taniec ów zbyt świeckiemi domieszkami sprofanowano i papieże w połowie VIII-go wieku zmuszeni byli wygnać go srogimi dekretami raz na zawsze ze świątyń.

Również nieokrzesanym i niesmacznym jak kościelny był i taniec świecki w zaraniu średnich wieków. Pląsała podówczas każda płeć oddzielnie, co istotnie średnią bardzo przyjemnością być musiało, i dopiero dobrze później mężczyźni i niewiasty zbliżyli się w tańcu do siebie. Reforma ta datuje mniej więcej od końca XVI-go wieku a pochodzenia jest włoskiego.

Pierwszy balet—to jest połączenie tańca, mimiki, śpiewu, deklamacji i muzyki—powstał na dworze Sforzów w Medjolanie, przy okoliczności zaślubin księcia Galeazzo Sforzy z Izabelą Arragońską w r. 1489-ym.

Dziś uskarżamy się na powolność i brak ożywienia w tańcu! Ach! sprawiedliwość wyznać każe, iż taniec ongi, w średnich wiekach, jeszcze był powolniejszym i... nudniejszym. Unikano wszelkiego gwałtownego ruchu, tańczono minjaturowemi krokami na jednem prawie miejscu, a taniec ów taką odznaczał się powagą, iż brały w nim udział nawet duchowne osoby, dostojnicy pierwsi kościoła. Tak np. gdy król francuski Ludwik XII-ty dawał wielki bal w Medjolanie wystąpili na nim w roli tancerzów kardynałowie i biskupi... Takie to już były czasy—przepraszam—takie to były tańce! Żal się Boże!

Jak później Francja, tak podówczas Włochy „ton" nadawały tanecznym zabawom. Przelotem tedy wy-

Jest ich w całej Australji około 6,000, przeważnie z Galicji, choć i z Ks. Poznańskiego, Prus i Szląska jest sporo.

Rozproszeni są bardzo, ale zaczynają się skupiać i tworzyć samodzielne gminy. Choć nauczyli się od biedy po angielsku, jednak o macierzystym języku nie zapominają, ucząc swą dziatwę i jednego i drugiego.

Od kilku lat powstały już trzy gminy polskie na południu Australji: Sevenhill, Penwortham i Hillvirer, w których to miastach mają swoje kościoły, poświęcone czci św. Kazimierza, Stanisława i N. Panny.

Oprócz ks. Rogalskiego, jest w Australji 18-tu księży jezuitów austrjackich, z tych trzech polaków, dla obsługi niemców, irlandczyków i polaków; utrzymują seminarjum, a w niem 4-ch kleryków; nauczycielami nauki szkolnej, jak i rzemiosł jest 11-tu braci zakonnych i 4 zakonnice polskie z Cieszyna, boromeuszki. Lud nasz dziwnie tam zahartowany i przedsiębiorczy, zdaje się jakby w porcie hamburskim ociężałość swoją mazurską porzucił i inną skórę na się przyoblekł. Zawsze wesół, schludnie odziany, rezolutny, bogobojny i uczciwy; jedynym jego przewodnikiem, któremu ślepo ufa, to ksiądz i to tylko taki, co do niego „po ludzku", jak się w prostocie swojej wyraża, t. j. po polsku przemówić umie.

Inteligencji prawie tam nie ma: w jednej tylko Adelaidzie jest tylko kilka rodzin polskich z wyższem wykształceniem, mianowicie dr Kazimierz Steinholz, poznańszczanin, inżenier Władysław Kwaśniewski galicjanin i kilku innych, różnym zawodom oddanych. Wszyscy polacy doznają szczególnej życzliwości i poparcia od biskupa Adelaidy, ks. Reinolds'a, irlandczyka, który zna nieźle dzieje nasze. Ten książę kościoła, nasz przyjaciel, zażądał przed rokiem medalu, bitego w Krakowie, na pamiątkę dwóchsetnej rocznicy odsieczy Wiednia Sobieskiego i serdecznie upominek ten przyjął. W pokojach jego obok obrazów naszej szczególnej czci: jak z Jasnogóry, Ostrobramy, jest portret Sobieskiego i kilku innych bohaterów.

Ks. Reinolds, chcąc jeszcze bardziej węzły pasterskiej miłości z ludem polskim zacieśnić, uczy się jego języka, a w nim do tyla postąpił, że z przyjemnością wczytuje się w dzieła naszych kaznodziejów, przeważnie ludowych, jak Gondek, choć Skarga i Prokop ze stołu nie schodzą.

Oprócz wymienionych miejscowości, przemieszkują polacy w okolicach Yongula, Lancelot i Jamerstown; ale tam samoistnych gmin nie stanowią; nie mając swoich kościołów, schodzą się po nabożeństwie kolejno do jednego ze współrodaków na wspólne śpiewy religijne.

Wielu z nich w roku zeszłym, w pogoni za urodzajniejszą glebą, udało się na północ w okolice bezludne Palmerstonu i tam parę osad założyli.

G. L.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Projekt powszechnego spisu ludności, oddany do przejrzenia ministerjum finansów jeszcze w roku 1883-im, obecnie przesłany zostanie do ministerjum spraw wewnętrznych. Opóźnienie w opracowaniu i przejrzeniu projektu wynikło z powodu trudności finansowych, jakie ministerjum skarbu upatruje przy praktycznem wykonaniu projektu.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż przy towarzystwie rolniczem Rosji południowej w Odessie zamierzono wkrótce założyć muzeum, którego zadaniem będzie przedstawić obraz bogactw przyrodzonych oraz gospodarstwa rolnego i przemysłu południowej Rosji.

= W budżecie państwowym na r. b. pomieszczony został wydatek 27 miljonów rs. na budowę kolei i portów.

= Z dniem 27-ym b. m. przestanie obowiązywać taryfa z dnia 27-go kwietnia r. 1883-go na przewóz zboża ze stacyj kolei libawo-romeńskiej do stacyj kolei wiedeńskiej i bydgoskiej.

= Rząd niemiecki, jak się dowiaduje jedno z pism petersburskich, wobec wzrastającego znaczenia handlowego portu Baku nad morzem Kaspijskiem, postanowił ustanowić tamże swój konsulat.

= W gubernji kaliskiej istnieje dróg szosowych rządowych 210 wiorst 155 sążni, dróg szosowych gubernjalnych pierwszorzędnych 547 wiorst 29 sążni, dróg wiejskich, utrzymywanych kosztem gmin, 5600 wiorst. Na wszystkich tych drogach znajdowało się ogółem 4619 mostów rozmaitej długości.

= W djecezjach Królestwa Polskiego i Cesarstwa znajduje się obecnie 15-tu biskupów (po śmierci biskupa płockiego, ks. Borowskiego) i 1 arcybiskup.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej zamierza powiększyć liczbę służby stacyjnej. Projekt ten poddany został decyzji rady zarządzającej.

= Opłata akcyzowa na targu na bydło rogate na Pradze przyniosła w r. 1884-ym dochodu 100,273 rs. 50 kop.

= Patenta na browary i składy hurtowe z piwem na r. b. wydawane są jedynie tylko do dnia 13-go lipca. Po tym terminie opłata patentowa od browarów w Warszawie, stosownie do wielkości kadzi zacierowych, wynosić ma od 55 do 150 rs. Niezależnie od tego uiszczaną będzie opłata w stosunku rs. 1 kop. 50 za wiadro, przenoszące normalną zawartość kadzi. W innych miejscowościach opłata ma wynosić od 20—50 rs. Opłata patentowa od hurtownych składów piwa i miodu, stosownie do miejscowości, pobieraną będzie po rs. 60, 40 i 20.

= Zarząd miasta postanowił zaprowadzić bezzwłocznie mały tymczasowy aparat dezinfekcyjny przenośny, urządzony w taki sam sposób, jak wielki projektowany przez dra Aleksandra Weinberga Aparat ten ma posłużyć do obliczenia kosztów dezinfekcji i opłat, które mają być pobierane za korzystanie z komór dezinfekcyjnych miejskich. Koszta urządzenia aparatu tymczasowego obliczono na 900 rs.

= W celu dokładnego porozumienia się i ujednostajnienia przedsiębranych przez komisje sanitarne środków, wspólnej wymiany spostrzeżeń itd., przewodniczący w komisjach tych mają co dwa tygodnie odbywać gremjalne posiedzenia pod osobistą prezydencją p. oberpolicmajstra miasta Warszawy. Do obrad tych i dla tem większej ich ścisłości zaproszeni zostaną nadto trzej znani specjaliści hygjeniści, z których dwóch przedstawi Towarzystwo, jednego zaś zaprosił już zarząd miejski, jest nim nadzwyczajny profesor uniwersytetu tutejszego, doktor medycyny Skworcow. W ten sposób zorganizowana służba zdrowia w Warszawie, zdaje się, może oddać miastu istotne usługi.

= Dnia 5-go lutego odbędzie się w magistracie licytacja na naprawę bruków w trzecim oddziale inżenierskim Warszawy w ciągu lat trzech, z dostawą materjałów od rs. 4649 rocznie.

= P. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej pilnować, aby dzieci bez dozoru starszych nie znajdowały się na ulicy, gdyż o wypadek nietrudno, czego dowodem zaszłe w tych dniach przejechanie pięcioletniego chłopczyka, bawiącego się na środku ulicy.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 3-ej po południu, odbędzie się sesja zgromadzenia kowali.

= Towarzystwo zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem otrzyma w r. b. zapomogę od rządu w sumie rs. 1650.

= Z powodu wyjazdu za urlopem lekarza cyrkułów soborowego i powązkowskiego, p. Zaremby, obowiązki tegoż w pierwszym cyrkule pełni lekarz Sznabel, a w drugim lekarz Święcianowski.

= Inspektorem progimnazjum męskiego przy ulicy Gęsiej mianowany został naczelnik wydziału naukowego w tutejszym okręgu naukowym p. Marek Strzyżewskij.

= JE. ks. biskup Bereśniewicz w dniu wczorajszym wyjechał do Włocławka.

= **Z teatru i muzyki.**

* Oczekiwana i odkładana kilkakrotnie „Gioconda", daną będzie w dniu dzisiejszym zamiast „Carmeny".

* W jutrzejszem wieczornem przedstawieniu w teatrze Rozmaitości zajdzie zmiana.

Zamiast dramatu „Bracia Maucroix" daną będzie komedja „Sprzymierzeńcy".

* W obsadzie niektórych ról w komedji „Starzy kawalerowie" zajdzie zmiana.

---

mieniam na tem miejscu typowy i najbardziej narodowy taniec włoski—*tarantellę*. A pochodzenie jego jest następujące.

Już w XV-ym wieku powszechną była we Włoszech wiara w jadowite ukąszenie pewnego pająka, pociągające za sobą paroksyzm... szalonego tańca. Najskuteczniejszym środkiem zaradczym miała być jakoby muzyka. Ztąd już jeden krok tylko do istotnie szalonego tańca przy dźwiękach tamburina i kastanietów. Tak powstała „tarantella".

Nie moja rzecz atoli pisać—historję tańca.

Przychodzi mi tylko na myśl, iż pierwszą wzmiankę o choreograficznych zdolnościach germanów przekazał nam Tacyt, opisujący taniec obnażonych całkiem młodzieńców, taniec *nota bene* wśród mieczów zatkniętych w ziemię ostrzami do góry, co w każdym razie, jako zabawa towarzyska, nie przedstawia już dla nas żadnego powabu.

Są gusta... Znowu w średnich wiekach spotykamy w Niemczech te same powolne, miarowe tańce, rodzaje korowodów po sali lub tupanie na jednem miejscu. Czasem tylko zataczano duże koło; tancerze i tancerki, pobrawszy się za ręce, posuwali się, śpiewając, to na lewo to na prawo, ożywiające monotonny taniec jaką mimiką, śpiew ilustrującą... I tyle.

O tańcach ludowych ówczesnych nie wspominam. Tancerzy salonowych dostarczała najlepszych Turyngja, jak we Francji znowuż najlepszą pod tym względem opinją cieszyła się nieco później Lotaryngja... Dziś jedni i drudzy jednakowo źle tańczą.

— Żartujesz pan chyba—czyżby niemcy mieli źle tańczyć... walca?

— Tańczą go źle w Berlinie, a w Wiedniu nieprawidłowo. Walc jest przedewszystkiem tańcem posuwistym, zgodnie z pochodzeniem swojem od dawnego tańca zwanego *Langaus*.

„Langaus" zwano go dlatego, iż zasadzał się na przebyciu sporej przestrzeni za pomocą jaknajmniejszej liczby obrotów. Langaus przetrwał do XVIII-go wieku, poczem zmienił tylko nazwę. Stało się to w roku 1787-ym, gdy w Wiedniu wystawiono operę W. Martin'a p. t. *Una cosa rara*. Cztery grające w niej rolę osoby odtańczyły podówczas na scenie pierwsze walca i odtąd taniec ów entuzjastycznie przyjęty, istnieć zaczął i wkrótce wszedł w powszechne użycie. Z początku też zwano go *cosa rara*, następnie *Wiener walzer* i miał istotnie pierwotnie tylko dwie części, jak to widzimy w typowym walcu z „Wolnego strzelca" Webera.

A trzeba wiedzieć, iż Weber właśnie sprowadził stanowczy przewrot w tanecznej muzyce i w samym, co za tem idzie, tańcu. Wszystko co w dzisiejszej muzyce tanecznej — niemieckiej — jest patetycznego, wdzięcznego, żwawego, mieści się w jego „Zaproszeniu do tańca", skomponowanem w r. 1819-ym. Dziś już pojąć nie możemy, jak w ogóle tańczyć można było pod takt dawnych staroświeckich, monotonnych melodyj!

Mam-że wreszcie wspomnieć o istotnych twórcach nowoczesnego walca, Lannerze i Straussie?

Ale wróćmy do czasów ubiegłych — tym razem na ziemię klasyczną tańca. Pani już zgadła, że mówię o Hiszpanji.

W Hiszpanji taniec jest tak charakterystyczną właściwością narodu całego, jak nigdzie indziej. Każde tam niemal miasto—zwłaszcza południowe—ma swój specjalnie uprawiany taniec, a jeszcze za rzymskich czasów choreograficzne zdolności hiszpanów słynęły na świat cały.

Kastanjety! A komuż nie przyjdą one na myśl, gdy mowa o hiszpańskich tańcach! Ileż to wyrażeń ma hiszpan dla określenia tego ulubionego instrumentu! Zwie on je na przemiany *castanuelas, castanetas* i *pattillos* lub mówi wprost *lena*, co znaczy „drewno". A kastanjety dzielą jego serce z baskijskim bębenkiem, zwanym *el pandero*.

Taniec znajduje tam wszędzie i zawsze zastosowanie. Jeszcze w roku 1813-ym tańczono t. zw. „pawanę" w katedrze sewilskiej w wielki czwartek, przed N. Sakramentem, a dotąd gdzieniegdzie sejmy prowincjonalne otwiera uroczysty... taniec deputowanych.

Tańców tych liczba niezliczona, że wyliczyć je wszystkie byłoby przekroczyć już tem jednem granice pogadanki. Zfrancuziałe następnie *chaconne* i *sarabande* są pochodzenia hiszpańskiego, a wszystkie narodowe ich tańce zdają się mieć w staroświeckich t. zw. *seguidillas*. Tak np. znane powszechnie *fandango* i *bolero*.

Pierwszy gwałtowniejszy jest i bardziej namiętny, drugi odznacza się większą szlachetnością i spokojem. Oba tańczone są przez dwie tylko osoby, wykonywające, naprzeciw siebie stojąc, przepisane ruchy, przy dźwiękach tamburina i kastanjetów. *Bolero* jest świeższej daty, bo z r. 1780-go. *Fandango* z powodu swej rozwiązłości skazane na zagładę w zeszłym wieku, gdy odtańczone zostało przed areopagiem sędziów, mających wydać nań wyrok, tak ich rozentuzjazmowało, iż całe poważne grono puściło się za tancerzami w pląsy i — zaniechano proskrypcji.

Niemniej głośną jest wreszcie *kaczucza* („cachucha"), taniec solowy dla mężczyzn i dam, do rzadkiej doprowadzony doskonałości przez Fanny Elsler. Kaczucza jest koroną hiszpańskich tańców, a zarazem polem dla rozwinięcia całej gracji i wszystkich wdzięków.

Nie—nie mówmy już nic o hiszpańskich tańcach, bo—jak powiada Słowacki — „mój rym się zbytnio rozserdeczni!"

Francji należy się obszerniejsza wzmianka.

Wspomniałem już o dwóch tańcach hiszpańskiego pochodzenia, przeniesionych następnie na grunt — a raczej na parkiet—francuski.

Tańce szlachetne, to jest wykonywane wśród wyższych warstw społeczeństwa, nosiły tam ongi nazwę *danses basses*, to jest tańców nie wymagających żadnych skoków i gwałtowniejszych ruchów. Miały one przeważnie tak uroczysty i poważny charakter,

Mianowicie rolę Klementyny, po p. Rakiewiczowej, odegra p. Lüdowa, a rolę p. Nantja po p. Tatarkiewiczu p. Prażmowski.

* „Kamionka“, wesoła komedja Meilhaca, daną będzie pierwszy raz we wtorek, w teatrze Małym.

* Na jutrzejsze przedstawienie południowe „Nory” niemal wszystkie bilety, z wyjątkiem nienumerowanych, zostały już sprzedane.

* Ondrziczek w dniu jutrzejszym opuszcza Warszawę, udając się do Pragi Czeskiej.

Istnieje podobno zamiar zaproszenia znakomitego wirtuoza do przyjęcia udziału w jednym jeszcze koncercie symfonicznym, lecz dopiero w sezonie wiosennym.

* Najbliższy wieczór Towarzystwa muzycznego będzie trzecim z rzędu większym.

Komitet czyni starania celem pozyskania większej sali redutowej.

Na wieczorze urządzanym przez dyrektora Noskowskiego będzie wystawioną muzyka z „Wieczornicy” z chórami, solami i deklamacją.

W tej ostatniej przyjmie udział p. Józef Kotarbiński.

* W dniu 24-ym b. m. w sali resursy obywatelskiej wystąpi z własnym koncertem młoda śpiewaczka panna Felicja Grützhändler, uczennica Troszla.

Tamberlik, który słyszał debiutantkę, dał jej świadectwo, iż posiada głos piękny i giętką koloraturę.

Dochód z koncertu ma posłużyć koncertantce na dalsze kształcenie się w śpiewie za granicą.

= Kolej dąbrowska.

W tych dniach zjechać ma do Warszawy inspektor specjalny, delegowany z ramienia ministerjum komunikacyj, który łącznie z inspektorem drogi iwangrodzko-dąbrowskiej, p. Rydzewskim, dopełni przeglądu ostatecznego nowej kolei.

Rewizja ta *ad hoc* postanowiona przez władzę wyższą ma być dokonaną w poniedziałek i wtorek.

Na podstawie orzeczenia komisarza rządowego, po dopełnieniu przeglądu drogi wysłany będzie zaraz telegram do p. ministra komunikacyj, od którego zależy wydanie pozwolenia na otwarcie ruchu osobowego i towarowego.

Pozwolenie to spodziewanem jest przed nadchodzącym czwartkiem.

Jeżeli więc nie zajdzie zwłoka w przybyciu komisarza rządowego z Petersburga, inauguracja nowej drogi i oddanie jej do użytku publicznego nastąpi stanowczo dnia 22-go stycznia n. s.

Otwarcie drogi, jak upewniają nas, również ma być połączone z pewnemi uroczystościami, co jednak jest zależnem od decyzji władzy.

Etat drogi nowej oznaczony został na rok 1885-ty na sumę półtora miljona rubli.

Warsztaty mechaniczne w Radomiu już są czynne; oficjalne ich otwarcie nastąpi z chwilą urzędowego otwarcia drogi.

Stosownie do opinji wyrażonej przez inspektora kolei otwarcie szkoły technicznej w Radomiu zostało wstrzymane na czas nieokreślony ze względu, że istniejące takież same szkoły przy drogach żelaznych: warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, terespolskiej i nadwiślańskiej najzupełniej wystarczają na potrzeby kraju.

Skład osobisty służby kolejowej, t. j. administracji i ruchu, został już zupełnie skompletowany i wszyscy pracownicy znajdują się na stanowiskach.

= Kasy rzemieślnicze.

Mamy przed sobą sprawozdanie miesięczne za grudzień kas pożyczkowo-rzemieślniczych, które przedstawia się w następujących cyfrach.

W kasie cyrkułu 1/11, z dniem 1-ym grudnia było remanentu 59 rs 7 kop., do dnia 1-go stycznia wpłynęło do kas z upłaty rat, przynależnych procentów i kar 288 rs. 58 kop., razem przeto było do rozporządzenia 347 rs. 65 kop.; z tego udzielono 7 pożyczek w kwocie rs. 240, wydano na potrzeby kasy rs. 15 kop. 50, razem wydano 255 rs. 50 kop.; pozostało przeto na styczeń rs. 92 kop. 15.

W kasie cyrkulu 2/3, z dniem 1-ym grudnia było remanentu 18 rs. 45 kop., do dnia 1-go stycznia wpłynęło do kasy z upłaty rat, procentów i kar rs. 136 kop. 93; razem przeto było do rozporządzenia rs. 155 kop. 38; z tego udzielono 2 pożyczki w kwocie rs. 72; na potrzeby kasy wydano rs. 63 kop. 50; na styczeń przeto pozostało remanentu rs. 19 kop. 88.

W kasie cyrkułu 12, z listopada pozostało rs. 905 kop. 23½; wpłynęło przez grudzień do kasy ze zwrotu rat, procentów i kar rs. 583 kop. 59½; razem było do rozporządzenia rs. 1,488 kop. 83 kop.; z tego wydano na pożyczki rs. 612, na potrzeby kasy wydano 121 rs. 40 kop.; razem wydano 733 rs. 40 kop.; pozostaje przeto na styczeń 755 rs. 43 kop.

W kasie cyrkułu 4, pozostało na grudzień 278 rs. 29 kop., wpłynęło z upłaty rat 262 rs. 78 kop., razem było 541 rs. 7 kop.; na pożyczki wypano 390 rs., na potrzeby kasy wydatkowano rs. 23 kop. 39; razek wydano 413 rs. 39 kop.; pozostało więc z końcem grudnia rs. 127 kop. 68.

W kasie cyrkułu 5/6 z listopada pozostało 23 rs. 48 kop.; wpłynęło ze spłaty rat, kar i procentów rs. 436 kop. 34; razem rs. 459 kop. 82, z tego udzielono na pożyczki 324 rs., na potrzeby kasy wydano 23 rs. 39 kop.; razem wydano 347 rs. 39 kop.; pozostało przeto na styczeń 112 rs. 43 kop.

W kasie cyrkułu 7 pozostało na grudzień 158 rs. 49 kop., wpłynęło przez ubiegły miesiąc 291 rs. 88 kop.; razem 450 rs. 37 kop.; z tego wydano na pożyczki 348 rs., na kasę 23 rs. 39 kop.; razem 371 rs. 39 kop.; pozostało na styczeń 78 rs. 98 kop.

W kasie cyrkułu 8 było z dniem 1-ym grudnia 14 rs. 21 kop., wpłynęło z rat, kar i procentów rs. 407 kop. 72; z kasy głównej, jako zaliczka, rs. 500, razem przeto było do rozporządzenia 921 rs. 93 kop.; z tego wydano na pożyczki 732 rs.; na kasę 43 rs. 39 kop.; razem wydatkowano 775 rs. 39 kop.; pozostaje zatem na styczeń rs. 146 kop 54.

Z powyższego okazuje się, że najwięcej udzielono pożyczek w kasie cyrkułu 8-go.

Najmniej zaś pożyczek wydano w kasie cyrkułu 2/3-go, gdyż tylko dwie, w kwocie rs. 72.

= Do stagnacji krawców.

Niedawno pisaliśmy, że znaczna część pracowników igły pozbawioną jest od dłuższego czasu zajęcia.

W dopełnieniu wiadomości powyższej, korzystając z informacyj udzielonych nam przez starszego zgromadzenia krawców p. Juszczyka notujemy jeszcze w tej samej sprawie co następuje.

Niegdyś profesja krawiecka mimo daleko mniejszej ludności Warszawy rozwijała się świetnie, zatrudniając przeszło 2500 czeladników.

Od czasu jednakże, kiedy ubrania zagraniczne wypierać zaczęły pracę miejscową kunszt krawiecki zatrudnia tylko 800 czeladzi, z których obecnie 200 zdolniejszych ma zajęcia w warsztatach, 600 zaś pozostaje bez chleba.

Ażeby dać dowód, jak wielka liczba pracowników zaciąga pożyczki na produkty żywnościowe w kasach rzemieślniczych, przejrzeliśmy w zgromadzeniu krawieckiem listę zgłaszających się o kwalifikacje.

Z listy tej okazuje się, że kasy rzemieślnicze udzieliły pożyczki 13 majstrom krawieckim i 304 czeladnikom.

Pomiędzy ostatnimi znajduje się 24 kawalerów, którym wyjątkowo udzielono pożyczkę, ze względu, że utrzymują krewnych znajdujących się w nędzy.

Oprócz tego przyznano udzielenie pomocy 17 wdowom, 11 wdowcom i 7 pannom zajmującym się krawiectwem.

Żonaci, jak wykazuje kontrola cechowa, posiadają razem 520 dzieci, a pomiędzy nimi jeden obarczony jest dziesięciorgiem dziatwy, któremi odniedawna opiekuje się Towarzystwo dobroczynności.

Według świadectw złożonych przez rządców domów biedni ludzie ci winni są za komorne rs. 4755

---

iż niektóre z nich tańczono — np. na dworze Karola IX-go—pod takt melodyj kościelnych.

Do nich należały między innemi *pavanne*, zasadzająca się na okrążeniu sali, postępując dwa kroki naprzód, a jeden w tył; taniec otwierający bale, jak dziś nasz polonez, a tańczony w galowych strojach, w płaszczach i przy szpadach. Następnie *branle*, kończący się dużem kołem wszystkich par, a wykonywano nierzadko pod takt najulubieńszych piosenek (np. znana piosenka: *Marlborough s'en va-t-en guerre*... zawdzięcza swoje powstanie temu właśnie tańcowi.) Wymienię jeszcze *tourdion*, *gaillarde* i *volte*.

Volte tańczono w XVI-ym wieku w całej Europie, a był to jeden z tańców najbardziej męczących, tak, iż często podczas balu zarówno tancerze, jak i tancerki oddalać się musieli z sali dla... zmienienia bielizny.

Tej to okoliczności zawdzięczamy następującą anegdotę.

Podczas balu, danego dnia 14-go sierpnia 1572-go roku, z okazji zaślubin króla Nowarry z Małgorzatą de Valois, oraz księcia Kondeusza z Marją de Cleve, tańczyła ta ostatnia z takim zapałem niezmordowanym ową właśnie „voltę”, iż zmuszoną wreszcie była udać się do przyległego gabinetu, by tam zmienić... jakby też powiedzieć?... koszulkę. W kilka chwil po jej odejściu wpada do tegoż gabinetu spocony książę d'Anjou (późniejszy Henryk III-ci), by poprawić tańcem poburzoną tualetę. Spostrzegłszy jakąś białą płachtę leżącą na stołku, nie przyglądając się jej bliżej, twarz nią sobie obciera... Była to właśnie koszulka Marji de Cleve.

Przesądny Walezjusz dopatrzył w tem szczególnego zbiegu okoliczności, wkrótce potem zakochał się srodze w Marji i—oto dlaczego z taką niechęcią wybierał się niedługo potem do Polski, wydzierającej go z objęć kochanki. [1])

Gdyby nie *volte'a* i... koszulka, kto wie możebyśmy wcale nawet przyzwoitego króla mieli w Henryku Walezym!

Nawiasem tylko wspominam o t. zw. *courrante*, ulubionym tańcu króla Ludwika XIV-go [2]), oraz o obcego pochodzenia *allemande*.

[1]) Lajarte: *Curiosités de l'Opéra* 34.
[2]) Dictionnaire de la danse.

Za panowania wspomnianego króla nowa dla tańca rozpoczyna się era. Balet wchodzi w modę. Komponują dlań muzykę pierwsi muzycy, mimiczne zaś sceny i śpiewki pierwszorzędni pisarze. W r. 1662-im powstaje w Paryżu królewska akademja tańca. Na balach zaczynają pojawiać się tańce ludowe, przeobrażone na salonowe.

W r. 1653-im komponuje słynny Lully pierwszy *menuet*, który następnie przez wiek cały jest ulubionym tańcem na wielkim świecie, a którego wpływ czuć się daje jeszcze w naszym kadrylu. Uległ on z biegiem czasu licznym zmianom, tak, iż w połowie XVIII-go wieku znano już kilkanaście sposobów tańczenia menueta.

Po nim pierwsze miejsce zajmuje *gavotte* (gawot), pierwotnie taniec ludowy, który aż do początków bieżącego wieku utrzymał się w repertuarze najulubieńszych tańców, a w naszych czasach ma podobno wespół z menuetem być wskrzeszony. Czego nie daj Boże!

Ach! piękne to były czasy dla szlachetnego kunsztu Terpsychory nawet jeszcze w pierwszej połowie naszego wieku! Taniec uważano za istotną sztukę a studja nad t. zw. *belles poses* uprawiano z namaszczeniem, ceniono wysoko! Baletniczki takie jak Marja Taglioni, Fanny Elsler — zmarła w zeszłym roku— Łucja Grahn, Grisi, Fanny Ceritto nie hecarki to były lecz kapłanki... choreografja kwitła...

— Pan się rozrzewniasz!...

— Daruj pani! dałem się unieść czarowi wspomnień! Wracam corychlej do rzeczywistości, do chwili obecnej.

Po zniknięciu z widowni świata sztywnej *courrante*, tego ideału starofrancuskiej gracji, oraz menuetu już więcej nieco ożywionego, taniec wszedł raz jeszcze w nowe stadjum rozwoju.

Pojawił się kadryl a właściwiej: kontredans.

Niektóry dają mu pochodzenie angielskie i wywodzą jego nazwę od słowa *Countrydance*, co znaczy „taniec sielski”, a ujrzano go po raz pierwszy w balecie p. t. *Les fêtes de Polymnie*, wystawionym w Paryżu w r. 1745-ym.

Kadryl ustąpił na czas pewien miejsca bardziej żwawej *ecossaise*, aż wreszcie w r. 1820-ym stale unormowany i na sześć części podzielony, wypłynął znów na widownię salonów.

Jednocześnie prawie — a były to już czasy upadku tańca — rozpowszechnił się „kotyljon” *(cotillon)*, taniec dziwaczny i nie liczący się z żadnemi zgoła stałemi przepisami, jakoby bardzo staroświeckiego pochodzenia. Nazwa jego znaczy poprostu... spódniczka. Istniał ongi — powiadają dzieje — taniec starofrancuski, tańczony z przyśpiewką, zaczynającą się od słów, stanowiących każdorazowy „refrain”:

Ma commère, quand je danse,
Mon cotillon va-t-il bien?

Ztąd nazwa — nieestetyczna nie przeczę, ale słowa z pieśni, a raczej prawdy z dziejów nie wyrzucić.

Co zaś wreszcie dotycze „polki”, to pochodzenia ona jest... czeskiego.

Około r. 1830-go w miasteczku Konetopy służąca pewnego mieszczanina tamtejszego, nazwiskiem Anna Sležak, raz w niedzielę zanuciła pierwszą polkę i tańczyć ją sobie zaczęła po kuchni. Malodję zapisał natychmiast obecny przy tem nauczyciel muzyki Józef Neruda i w pięć lat potem już tańczono „polkę” na zebraniach w Pradze.

Wyraz „polka” pochodzi od słowa czeskiego *pulka* czyli: połowa (od rozmiaru taktu)...

— Panie, a mazur?

— Za pozwoleniem,—dodać muszę, że najświeższej daty tańcem jest *lancier*, pomysłu metra tańca Laborde, który go w r. 1856-ym skomponował w Paryżu. Dziś już mało gdzie...

— Tak, panie... ale mazur?

Rzuciłem wzrokiem na zegar i podniosłem się z siedzenia.

— I tak już nadużyłem pani cierpliwości. Odłóżmy mazura, poloneza, krakowiaka i wszystkie nasze tańce do przyszłej pogawędki... Godzina balowa już blisko. Pozwól mi, pani, pożegnać się i życzyć... wesołej zabawy.

Stenio.

za ostatnie dwa miesiące, tj. przeciętnie po rs. 15 na osobę.

Ogółem 780 ludzi licząc dzieci potrzebowało szybkiej pomocy, którą otrzymali w kasach rzemieślniczych, 200 zaś rodzin jeszcze oczekuje na nią, lecz podobno trudno będzie przynieść ulgę ich losowi, gdyż środki już się wyczerpały.

= Wbrew przysłowiu.

Powiadają, że kiedy bieda to hoc...

Niezawsze tak jednak bywa.

Dowodem skargi rozmaitych przedsiębiorców, utrzymujących sale taneczne dla klasy rzemieślniczej i robotniczej.

Wszelkie „baliki przyjacielskie" itp. zabawy, cieszące się kiedyś wielkiem powodzeniem, w tym roku nie znajdują amatorów.

Jest to nowy dowód niedostatku w sferach robotników.

= Handel podwórzowy.

Od pewnego czasu podwórza i mieszkania nawiedzane są przez ludzi, zaopatrzonych w rozmaite przybory kuchenne.

Gospodynie, mając ułatwione kupno, korzystają z innowacji i aprobują tę nową gałąź handlu podwórzowego.

= Wysłużone.

Aparaty Bergera widocznie już zasługują, mówiąc stylem galicyjskim na „przeniesienie w stan spoczynku."

W dniu wczorajszym jeden z nich, skołatany długoletnią służbą pękł w biały dzień na Krakowskiem Przedmieściu.

Przykrych wrażeń, jakie ta katastrofa wywarła na przechodniach opisywać nie potrzebujemy.

Wstawiamy się tylko do kogo należy o emeryturę dla staruszków.

= Piąte śluby.

Pewien posesjonat w dzielnicy wolskiej w tych dniach zawarł piąty z kolei związek małżeński.

Pan młody rzeczywiście jest niestary, liczy bowiem 36 lat wieku, a po raz pierwszy ożenił się mając 21 lat.

Z pierwszą małżonką przeżył zaledwie cztery miesiące.

Po roku wdowieństwa ożenił się powtórnie z siostrą nieboszczki, która w parę tygodni po ślubie uległa strasznemu wypadkowi poparzenia się i wkrótce zmarła.

Trzecia i czwarta żona, z któremi żył po parę lat, zmarły także.

Po śmierci ostatniej owdowiały Z. zamierzał zachować celibat, lecz nie mogąc sobie dać rady z trojgiem drobnych dzieci, zawarł piąte śluby.

= Celibat.

W Warszawie zamieszkuje rodzeństwo ***, złożone z dwóch braci i trzech sióstr niepierwszej młodości, żyjących w celibacie.

Mieszkają oni pod jednym dachem i żyją w przykładnej zgodzie.

Pomimo, iż posiadają dostateczne środki materjalne, każde zajmuje się pracą produkcyjną.

Chyba niewiele znajdzie się rodzeństw, znajdujących się w podobnych warunkach..

= Zapóźno.

Jeden z mieszkańców naszego miasta w ubiegły wtorek uczynił deklarację ubezpieczenia życia na 5,000 rubli.

Tymczasem na drugi dzień p. *** mocno zachorował i w dniu wczorajszym życie zakończył.

Ponieważ ubezpieczenie przyjętem jeszcze nie zostało i polisy nie wydano, więc deklaracja upada.

Biedny człowiek umierał w strasznej rozpaczy, że nie zdążył zabezpieczyć losu pozostałej wdowy.

= Jednego dnia.

Oficjalista prywatny, Chojnacki, wyjechał przed tygodniem w lubelskie dla objęcia posady ekonoma.

Żona jego miała oczekiwać w Warszawie do czasu wezwania.

Tymczasem schorowana kobieta jeszcze bardziej zaniemogła i w dniu onegdajszym u swoich krewnych życie zakończyła.

Naturalnie, że o zaszłej śmierci wysłano zaraz telegram do męża, tymczasem wczoraj rano nadszedł telegram donoszący, iż Chojnacki zmarł również w dniu onegdajszym.

Tak więc oboje małżonkowie umarli jednego dnia, nie wiedząc że razem schodzą do mogiły.

= Jednakowego nazwiska.

Dnia dzisiejszego, o godzinie 3-ej po południu, odbyło się wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski trojga osób, noszących jednakowe nazwisko.

Byli to: Adam Marja i Bronisława D.

Pomimo, iż nosili jednakowe nazwisko, nie byli przecież krewnymi i prawdopodobnie nie znali się nawet wcale.

W każdym razie dziwny to dosyć zbieg okoliczności: pogrzeb trojga osób jednakowego nazwiska tegoż samego dnia i godziny.

= Obłąkanie.

Nocy dzisiejszej, w jednym z domów na Książęcej, usiłowała wyskoczyć oknem pani ***, młoda, 27-letnia kobieta.

Stojącą już na parapecie okna, w którem powybijała szyby i pokaleczyła sobie ręce, przemocą ściągnięto.

Nieszczęśliwa kobieta dostała nagłego obłędu umysłowego.

W parę godzin później powiła dziecię.

Stan zdrowia chorej nie przedstawia żadnej nadziei.

= Przezorny złodziej.

Nocy dzisiejszej w jednym z domów na ulicy Wspólnej skradziono cztery krany od rur gazowych.

Złodziej należy widocznie do ludzi przezornych, gdyż z obawy eksplozji, pozatykał korkami osierocone po kranach rurki.

= Kradzieże.

Na Próżnej pod nrem 6-ym panu P. skradziono dwa pierścionki z brylantami, wartości rs. 90; na targu za Żelazną Bramą panu S. M. wyciągnięto portmonetkę z pieniędzmi; na ulicy Dziekanka z mieszkania p. T. N. zabrano różne drobiazgi wartości rs. 25; na Mokotowskiej z mieszkania p. R. B. otworzonego wytrychami, zabrano garderobę, pościel i bieliznę i kilkadziesiąt rubli, na ogólną sumę 260 rs.

= Dwa podrzucenia.

W dniu wczorajszym w korytarzu przy kościele św. Jacka na ul. Freta, znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, dwa miesiące życia liczące.

Na Wilczej podrzucono kilkotygodniowe niemowlę płci męskiej, obwinięte w chustkę.

Obu podrzutków odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Smutny wypadek.

W dniu wczorajszym na Pradze pod nrem 265-m, 6-letni chłopczyk Grzegorz C., znajdując się w pokoju z małą o rok od siebie starszą siostrą, bawił się zapalaniem zapałek, które rzucał następnie w powietrze.

Dziewczynka chciała przerwać tę niebezpieczną zabawę, lecz kiedy zbliżyła się do brata, zapalona zapałka wpada jej w oko.

Biedne dziecko z bólu krzyknęło, na co przybiegła matka.

Ratunek okazał się bezskutecznym.

Nieszczęśliwa ofiara utraciła prawe oko.

= Nieszczęśliwy wypadek.

Pani W., zamieszkała przy ulicy Siennej, wracając w dniu wczorajszym do domu z 8-letnią córeczką, na schodach drugiego piętra chcąc poprawić suknię, puściła na chwilę rączkę dziecka.

W trakcie tym, dziecko pośliznęło się i tracąc równowagę, spadło ze schodów, przyczem poniosło silne obrażenia na ciele i zwichnęło nóżkę.

Trudno wyobrazić sobie rozpacz matki, która przypisuje swej nieuwadze ten nieszczęśliwy wypadek.

= Wypadek z ogniem.

Nocy dzisiejszej, o godzinie 12-ej, w domu pod nrem 3-im przy ulicy Senatorskiej, w jednem z mieszkań na trzeciem piętrze zapaliła się belka, przylegająca do komina.

Topornicy oddziału ratuszowego, wyrąbawszy część belki, ogień niebawem stłumili.

= **Wypadki.**—Na Chłodnej Katarzyna D. najechana przez furę włościańską, uległa tak ciężkim obrażeniom na całem ciele, iż nieprzytomną odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.—Na Karmelickiej Abraham C. schodząc ze schodów spadł z kilkunastu stopni i uległ złamaniu nogi oraz ciężkiemu zranieniu głowy.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przed kilku dniami zmarł w Szczuczynie, dobrze znany tutejszym kołom lekarskim, dr med. Stanisław Zawadzki.

Urodzony w Siennie, pod Opatowem, dnia 19-go listopada r. 1802-go, po ukończeniu szkół radomskich, wstąpił r. 1818-go do uniwersytetu warszawskiego, poczem jako lekarz do szeregów się zaciągnął i w bitwie pod Ożarowem poniósł ranę.

W r. 1834-ym bronił w Królewcu rozprawy doktorskiej.

Czynnym był jako lekarz wojskowych szpitali w Łowiczu i Skierniewicach, do r. 1847-go przebywał w Warszawie, gdzie w owej epoce, jako zdolny praktyk, powszechne pozyskał uznanie.

Z inicjatywy obywateli osiadł w r. 1848-ym w Augustowie, potem w Szczuczynie.

Klijentela jego była tak szeroką, że często wzywano go za Bug.

Jako lekarz szpitalny w Szczuczynie pracował sumiennie do chwili ostatniej.

Przed 30-tu laty zasilał *Gazetę Warszawską* swojemi korespondencjami.

Sympatja dlań była tak wielką, że jego pogrzeb zgromadził niezwykłe tłumy z całej okolicy.

Żydzi, którzy korzystali z jego dobroczynności, wystąpili gremjalnie, ze starszyzną gminną.

= Z Siedlec.

W dniu 20-ym b. m., tj. we wtorek, odbyć się ma w Siedlcach przedstawienie amatorskie.

Widowisko to odbędzie się na korzyść uczniów miejscowego gimnazjum a składać się będzie z 3-ch jednoaktowych komedyjek p. t.: „Kalosze", „Romyka pana Lambineta" i „Na wędkę".

= Meljoracje.

W Kaliszu wybudowany zostanie kosztem 12,000 rs. murowany odwach.

W Piotrkowie przeznaczono 1600 rs. na wzniesienie szopy do przechowywania przyrządów do gaszenia pożaru.

Łęczyca przeznaczyła 2200 rs. na przebrukowanie niektórych ulic.

Na rzece Zgłowiączce pod Włocławkiem naprawioną zostanie grobla, na co rząd gubernjalny warszawski przeznaczył 2600 rs.

= Teatr żydowski.

Gaz. kiel. donosi, iż od kilku dni w teatrze kieleckim produkuje się trupa złożona z aktorów żydowskich.

Teatr w żargonie żydowskim poruszył najtwardszych ortodoksów i cały tłum hałatowych spektatorów, jak pisze *Gazeta*, obsiadł ławy amfiteatru, z ciekawością przysłuchując się dźwiękom mowy łamanej z niemiecka, rumuńska i małorosyjska.

Trupa grywa operetki i dramata o nader pierwotnej treści, ledwie mogącej zadowolnić niewybredną publiczność.

= Zakaz palenia.

Wójt gminy Korytnica w siedleckiem, wydał zakaz palenia tytuniu w zabudowaniach gospodarskich.

Małoletnim zupełnie zabroniono używać tytuniu w jakiejkolwiekbądź postaci.

Za przestąpienie tego zakazu gospodarz płacić będzie karę pieniężną, parobek osadzony zostanie w areszcie, a dzieci karane będą cieleśnie.

ZE ŚWIATA.

× **Sława biłgorajanek.** *Schwäb Mercur* podał wzmiankę o naszych sitarzach i pięknej rasie kobiet w Biłgoraju. Twórca pomienionego artykułu zapewnia, że pochwały, oddawane mieszkankom tych okolic, są zupełnie słuszne, a twierdzenie, aby nieobecność mężów przyczyniała się do ich sławy, uważa za bezpodstawne. Rzecz, jak się zdaje, oparta na przestarzałych materjałach.

× **Ks. Marja Radziwiłłowa**, żona jenerał-adjutanta cesarza Wilhelma, wydała powieść społeczną w języku francuskim p. t. „*L'abbé de Mervan*". Obecnie mąż jej—jak czytamy w *Kurjerze lwowskim*—wycofał cały nakład z handlu księgarskiego.

× **„Bukowina"**. Pod tym tytułem—pisze *Gazeta narod.*—wychodzić zacznie niebawem w Czerniowcach dwutygodnik rusiński dla ludu. Naczelnym redaktorem jest p. Józef Fedkowicz, znany poeta rusiński.

× **Czesi**—jak się dowiadujemy z *Czasu*—zamierzają w ciągu przyszłego lata odbyć ponowną wycieczkę do Krakowa. „Sokół" koliński zawiadamia o tem w osobnym okólniku, rozesłanym swoim członkom.

× **Kilka obrazów Lenbacha**, znakomitego portrecisty monachijskiego, znalazło się—jak donosi *Allgemeine Kunst-Chronik*—w pracowni Makarta, u którego Lenbach gościł przez czas dłuższy. Obrazy te zostaną obecnie, z upoważnienia artysty, sprzedane na rzecz wdowy i dzieci po Makarcie pozostałych.

× **Sir Philip Rose**, baronet angielski, przeszedł wraz z całą rodziną na łono kościoła rzymsko-katolickiego. Ojciec jego najserdeczniejszym był przyjacielem Beaconsfielda oraz wykonawcą jego testamentu. Wiadomość tę czerpiemy z *Weeckig Register*.

× **Ciekawe listy** Piotra Martyr'a, kapłana i męża stanu przy dworze Ferdynanda Katolickiego, ogłasza *Revue de géographie*. Najważniejszemi z nich są te, w których Martyr wspomina o... odkryciu Ameryki. Oto co pod datą 14-go maja r. 1493-go pisze o tym sensacyjnym naówczas wypadku. „Oto już dni kilka przeminęło od powrotu z antypodów niejakiego Krzysztofa Kolumba, który wyjednawszy z wielkim trudem trzy okręta od monarchy, puścił się był w podróż dla odkrycia nowych jakichś światów. Uważano to pierwotnie za mrzonkę, aliści oto wrócił objuczony wszelką zdobyczą i złotem, które tam w wielkiej ilości znalazł. Ale przejdźmy do spraw innych..." Zwrot ten ostatni daje miarę, jak małą początkowo wagę przywiązywano do odkryć Kolumba. Dopiero w rok później Martyr oddaje sprawiedliwość wielkiemu podróżnikowi, nazywając zasługi jego „zdumiewającemi", a jego samego „sławnym". Szereg listów, o których mowa, stanowią nieoceniony materjał źródłowy dla badania ówczesnych stosunków.

× **Wybrzeża Ameryki i Anglji**, przedstawiające niemało niebezpieczeństw dla statków, kursujących między nowym i starym lądem, otrzymają niebawem zdwojoną liczbę latarń morskich. Jednocześnie staną na kotwicy w pewnych od brzegu odstępach statki, opatrzone dużemi latarniami, w celu lepszego oświecenia w nocy dróg, któremi kursują parostatki. Obszer-

ną relację o tym nowym projekcie podaje *Hamburg. Korrespondenz.*

✕ **Nowy wynalazek Edisona** sygnalizuje ostatni numer *Lumière éléctrique.* Ma to być nowy materjał wybuchowy. Jak gdyby nam ich jeszcze brakowało!

✕ **Wzorowy pośpiech.** *Echo* berlińskie donosi, że jakiś negocjant odebrał w Poczdamie posyłkę z Władywostoku, ekspedjowaną w r. 1882-im. Podróż przesyłki trwała zatem przeszło dwa lata. Zdaje się, że prędzej możnaby się dostać na księżyc.

✕ **Ważne dla kobiet.** Posiadamy wycinek z *Jepan Weekly Mail,* w którym rząd terytorjum Wyoming, należącego do Stanów Zjednoczonych, przyrzeka zapłacić sto dolarów każdej białej kobiecie, która się tamże osiedli. A więc...

✕ **Między młotem a kowadłem.** „Czy pani w domu?" „Nie, nie ma!", „A czy nie wiecie kiedy powróci?" „Nie, ale jeżeli pan zechce chwilę zaczekać, to ją spytam."

Nekrologja.

† Ś. p. Julo **Lewandowski,** syn nieżyjącego Wojciecha i Lucyny z Kleczeńskich, przeżywszy lat 2 i miesięcy 11, zmarł dnia 16-go stycznia 1885 r. Stroskana matka wraz z mężem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Nowy-Świat pod № 7 w niedzielę, to jest dnia 18-go stycznia, o godzinie **1-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —182

† Ś p. Ludwika **Lewińska,** córka Artura i Leontyny z Krasuskich, zmarła w dniu 16-ym stycznia r. b. przeżywszy lat 13. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie odbędzie się w dniu 18-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —188—

† Ś. p. Wanda **Zegart,** panna, córka wdowy po urzędniku Banku polskiego Ludwika Zegart, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarła w dniu 17-ym stycznia r. b., przeżywszy lat 17. Pozostała w nieutulonym żalu matka i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 19-ym b. m., tj. w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —196—

† Ś. p. Kazimierz **Szreder,** b. urzędnik Banku polskiego, przeżywszy lat 60, przeniósł się do wieczności dnia 15-go stycznia 1885 r. W smutku pogrążona siostra wraz z kolegami zaprasza przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **1-ej** po południu z kościoła ewangelicko-reformowanego na Lesznie, na cmentarz tegoż wyznania. —198—

† Dnia 19-go b. m., to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Henryka **Zlasnowskiego,** odbędzie się za spokój duszy jego w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, msza święta, na którą stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów nieboszczyka. —187

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go stycznia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Rozalji 1-go ślubu Jareckiej, 2-go ślubu **Dobrosielskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana w kościele Narodzenia Najś. Marji Panny przy ulicy Leszno, na które pozostałe córki zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. —185—

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go stycznia, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Romualda **Dzieszuka,** adwokata przysięgłego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** rano, na którą pozostała wdowa wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —183—

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go stycznia 1885 roku, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odprawioną będzie msza święta w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, za duszę ś. p. Pauliny z Rutkowskich **Trębickiej.** —179—

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go stycznia, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Bronisława **Gutowskiego,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej i pół** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych —180—

Nadesłane.

W ciągu kilkunastu lat ostatnich, fabrykacja kwiatów sztucznych, z przyczyny wysokiej opłaty, jaka na zagraniczne wyroby tego rodzaju nałożoną została, rozwinęła się na dość wysoką skalę, a zapewniwszy sobie odbyt w głównych miastach Cesarstwa, stała się jedną z dosyć ważnych gałęzi warszawskiego przemysłu. Wzrost ten fabrykacji kwiatów sztucznych, ważny szczególniej dla kobiet, którym daje zyskowne, a niezbyt mozolne zajęcie, nie wyzwolił jednakże miejscowego przemysłu od konieczności sprowadzania wyrobów zagranicznych, a to z tej przyczyny, że fabryki kwiatowe warszawskie pospolicie wyrabiają tylko kwiaty średniej wartości, wyższe zaś gatunki po dawnemu sprowadzają z Paryża, a głównie zaś z Wiednia, gdzie wyrób ten, jakkolwiek od francuskiego niższy, pod względem ceny o wiele jest przystępniejszym

Otworzona obecnie nowa fabryka **kwiatów przez** panią Wandę Siwińską, obiera sobie za specjalne zadanie produkcję najpiękniejszych kwiatów, mogących najzupełniej wytrzymać porównanie z najlepszemi wyrobami fabryk paryskich. Pani Wanda Siwińska w ciągu wieloletniego pobytu we Francji wyuczyła się tamże sztuki kwiaciarskiej; przez lat trzynaście prowadziła fabrykę w Paryżu, a przeniósłszy ją obecnie do Warszawy, sprowadziła nawet biegłe robotnice paryskie i tym sposobem postawiła zakład swój na tej stopie, że istotnie paryskie kwiaty w Warszawie wyrabiać może. Pierwsze próby wyrobów tej fabryki publiczność tutejsza widziała na urządzonym na cel dobroczynny bazarze; fabryka znajduje się tymczasowo przy ulicy Wspólnej nr 32, zanim zaś w dogodniejszem miejscu ulokowaną zostanie, kwiaty jej publiczność znaleźć będzie mogła w składzie pana Adamskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 9.

Zakład p. Wandy Siwińskiej, oprócz bukietów i garniturów do sukien balowych, dostarcza również kwiaty doniczkowe do złudzenia naśladujące naturę jardinierki, wieńce i t. d.

Życzymy z całego serca powodzenia p. Wandzie Siwińskiej, która wyuczywszy się wyrobu artystycznych kwiatów w Paryżu, wróciła pomiędzy swoich, aby rozwinięciem tej wyższej fabrykacji, podnieść tę gałęź krajowego przemysłu i dać zarazem możność naszym pracownicom do wydoskonalenia się w tym zawodzie.

O guście w wykończeniu i piękności wyrobów nic nie powiemy; publiczność zobaczywszy, osądzi je sama.

Z Cesarstwa.

Petersburg 15-go stycznia.—Pan *Russkij strannik* to stary już znajomy nasz i czytelników naszych. Dał on się nam poznać z licznych korespondencyj zamieszczanych w gazecie *Now. wr.*, w których jakby *à vol d'oiseau* opisywał i Warszawę i nasze życie i stosunki wiejskie. Spostrzeżenia jego niezawsze bywały trafne, ale za to nie zbywało im nigdy na oryginalności i śmiałości. Obecnie korespondent przebywa w Kijowie i między innemi pisze ztamtąd do wspomnionego pisma co następuje: „W poprzednich jeszcze korespondencjach zwracałem na to uwagę, że znaczenie polaków, pomimo stosunkowo niewielkiej ich liczby, rzuca się tutaj w oczy; ale przypatrzywszy się temu zjawisku bliżej, okazuje się, że ekonomiczne przyczyny odgrywają w niem ważną rolę i że z każdym rokiem nasz kraj południowo-zachodni pod względem handlowym coraz głębiej wpada w matnię kraju „przywiślańskiego", albo raczej jego przemysłowych centrów, a Warszawy przedewszystkiem." Dalej powiada korespondent, że czterdzieści lat temu handel kraju południowo-zachodniego znajdował się prawie całkowicie w rosyjskich rękach—później jednak położenie się zmieniło. Winni temu są sami rosjanie, niedość zaradni i rzutni. „Tymczasem, (wracamy do własnych słów korespondenta) ogłuszona czasowo polszczyzna, dzięki chwiejności niektórych tutejszych jenerał-gubernatorów po jen. Bezaku, i nieużyciu w swoim czasie należytych środków w celu zrusyfikowania kraju, powoli przyszła do siebie i wzięła się do swojej niszczącej wszystko co rosyjskie działalności. W pomoc przyszła jej kolej brzesko-kijowska, łącząca kraj południowo-zachodni z Królestwem Polskiem i Warszawą. W Kijowie coraz częściej zaczęły się pokazywać polskie magazyny, następnie znaczniejsze warszawskie firmy potworzyły tu filje, i obecnie Kijów jest przepełniony polskiemi towarami. Na nieszczęście nie stosuje się to jedynie do jakiej jednej gałęzi lub do samych drobnostek. Przeciwnie, począwszy od bazaru warszawskich towarów, mód warszawskich, warszawskich kwiatów, warszawskich cukierni, mających tu obszerne magazyny z polską mową i na polski sposób, polskich bibljotek i warszawskich fabryk powozów, polacy i polscy niemcy rozpoczęli z nami walkę w rzeczach o wiele poważniejszych. Tak np. warszawska firma Wasilewski i Pilaski, a także i inne pootwierały tu składy maszyn i narzędzi rolniczych i magazyny najrozmaitszych nasion, zbożowych, buraczanych, traw i t. d. Wyroby żyrardowskie prawie że wycisnęły nasze jarosławskie płótno, a polsko-niemieckie wyroby wełniane i bawełniane — produkta naszych moskiewskich i w ogóle centralnych fabryk. Objaw taki tem jest smutniejszy, że postępuje on *crescendo*, z roku na rok się wzmaga i że rychlej czy później polskie wyroby wycisną ostatecznie z tego kraju wyroby rosyjskie. Obok tego, t. j. obok coraz ściślejszej łączności interesów handlowych z krajem przywiślańskim, daje się także dostrzegać umacnianie się między nimi związku duchowego, wypływające naturalnie ze wspólności interesów i coraz większe ochłodzenie, a nawet nieprzyjaźń ku miastu Moskwie, która, według słów kilku tutejszych szanownych starych mieszkańców, trzydzieści i więcej lat temu cieszyła się tu daleko większemi sympatjami, poszanowaniem i wpływem. Zjawisko takie, jak pomyślna konkurencja Warszawy z Moskwą, tembardziej jest dziwnem, że Moskwa ma za sobą nietylko pierwszeństwo inicjatywy, ale że oprócz tego, jak zapewniają, wiele naszych rosyjskich towarów, jak np. łokciowe, przewyższają polskie tak dobrocią jak i tańszą ceną, ale cóż znaczą cena i dobroć wobec smaku i sympatji konsumentów, zwłaszcza kiedy handel jest w zręcznych rękach. Tutaj zaś handel polskiemi towarami prowadzą nietyle sami polacy, ile żydzi robiący zakupy w przywiślańskim kraju i biorący ztamtąd w komis ogromną ilość wyrobów miejscowych i zagranicznych. Żydów zaś, pomimo że Kijów leży po za obrębem miejscowości zamieszkania żydów i że wskutek tego mogą tu zamieszkiwać tylko kupcy 1-ej gildji, ich subjekci i rzemieślnicy—znajduje się w Kijowie 11,000 dusz Dzięki tymże samym żydom, ostatniemi czasy wytworzyło się wielkie zbliżenie między Kijowem a Odessą. Niemało tu w Kijowie odesskich towarów i odesskich kupców."

Z ostatniej chwili.

Parlament niemiecki na posiedzeniu swem z dnia 15-go b. m. przyzwolił na ściganie sądowe kilku deputowanych socjalno-demokratycznych. Następnie rozpoczęto rozprawy nad wnioskiem członka centrum, Hertlinga, żądającym określenia normalnego dnia pracy, ograniczenia pracy kobiet i dzieci, tudzież święcenia niedziel. Postępowiec Baumbach dowodził, że ustanowienie normalnego dnia pracy wymagałoby stworzenia pojęć normalnego robotnika i normalnego wynagrodzenia. Książę Bismark wypowiedział znowu mowę w obronie ceł zbożowych. Gdy rolnik ma pieniądze, mają je wszyscy. Kanclerz prosi przeto centrum o receptę, w jaki sposób możnaby orzec istotę normalnego dnia pracy i normalnej zapłaty, tak, aby przemysł niemiecki mógł konkurować skutecznie z przemysłem zagranicznym. Schorlemer Alst (centrum) wyłuszcza, że jemu i przyjaciołom jego chodzi o położenie kresu wyzyskiwaniu robotników przez chlebodawców i znaczenie najwyższej dozwolonej liczby godzin pracy dziennej. Jedyną rękojmią przeciw anarchizmowi i socjalizmowi może być krzewienie uczucia religijnego przez święcenie niedzieli, tudzież opieka nad interesami drobnych posiadaczy przez zaprowadzenie ceł zbożowych. Stöcker wskazuje na przykład Austrji i Rosji, które zaprowadziły prawidłowy dzień pracy. Dalsze obrady odroczono do dnia następnego.

Do Ajencji Havasa telegrafują z Londynu, że odpowiedź rządu francuskiego na propozycje angielskie nadeszła tamże w d. 15-ym b. m. Posłowie Austrji, Niemiec i Rosji otrzymali wskazówkę, aby złożyli jednobrzmiące oświadczenia.

Temps zapewnia, że cztery mocarstwa: Francja, Niemcy, Austrja i Rosja, zgodziły się na warunki, zawarte w odpowiedzi francuskiej na propozycje angielskie co do Egiptu, ze względu jednak na Anglję nie użyły formy noty jednobrzmiącej i jednocześnie dołączyć się mającej.

Na posiedzeniu włoskiej izby deputowanych Derenzis i Oliva wnieśli interpelację o politykę kolonjalną rządu, Brunialti o zamordowanie Bianchiego, Chiala o wydalenie Cirmeniego z Berlina, Camporeale o zachowanie się rządu wobec dokonanych przez inne państwa zaborów kolonjalnych, a Berio i Sanguinetti o wybór Trjestu za punkt wyjścia dla zamorskich parowców niemieckich. Minister spraw zewnętrznych, Mancini, odpowiedział niezwłocznie na interpelacje Brunialtiego i Chiali. Wyprawa do Assabu udaje się, aby ukarać plemię Danakil za zamordowanie Bianchiego. Wyjaśnienia o zajęciu Assabu da minister w przyszłą sobotę. Wydalenie p. Cirmeni z Berlina jest sprawą wewnętrzną Niemiec.

Hassan Fehmi basza przybył d. 15-go b. m. do Paryża; jeszcze tegoż samego dnia odwiedzić miał prezesa gabinetu pana Ferry, a nazajutrz udać się w dalszą podróż do Londynu.

Obliczono urzędownie, iż podczas ostatniego trzęsienia ziemi w prowincji Granadzie zburzonych zostało 3240 domów.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 17-go stycznia.

Rząd postanowił, iż punktem wyjścia dla okrętów pocztowych na linji subwencjonowanej wschodnio-azjatyckiej będzie port Brindisi.

***Paryż* 17-go stycznia.**

Edmund About zakończył w dniu dzisiejszym życie na chorobę płuc.

(Edmund About, znakomity powieściopisarz francuski, urodził się dnia 14-go lutego r. 1828-go w Dieuze. Rozpocząwszy studja w paryskiem liceum Karola Wielkiego, ukończył takowe w Atenach. Podczas długiego pobytu w Grecji zajmował się przeważnie archeologją, a owocem tych prac była monografja *„l'ile d'Egine"*, ogłoszona w r. 1854-ym. Pierwsze jego większych rozmiarów dzieło „Grecja tegoczesna", zwróciła nań powszechną uwagę. About przerzucił się atoli rychło na pole powieściopisarstwa, któremu dowcipem, erudycją i pięknym stylem dzielnie przez długi czas służył. Obok niefortunnych prób w zawodzie pisarza scenicznego, stają teraz prawdziwe tryumfy powieściopisarza, święcone po ukazaniu się *„Tolla Feraldi"*, *„Germaine"*, *„L'infâme"* i innych. Zapalony przeciwnik utramontanów, wydaje About kilka broszur przeciwko nim skierowanych, a podczas podróży do Egiptu odbytej, pisze znakomitą powieść *„Le Fellah"*. Wojna r. 1870-go zastaje go na stanowisku sprawozdawcy przy armji Mac-Mahona, a po ukończeniu jej pracuje stale w dzienniku *Soir*. W ośm lat później przewodniczy kongresowi międzynarodowemu literackiemu w Paryżu, a tendencyjnym utworem p. t. *„Roman d'un brave homme"* stara się obalić szkołę Zoli (1880). About był niezmiernie płodnym pisarzem i cieszył się, zwłaszcza przed dziesięciu laty, wielką wziętością. *Przyp. red.)*

***Londyn* 17-go stycznia.**

Jenerał Stewart, który d. 12-go b. m. zajął studnie Gakdulu, donosi, iż żołnierze egipscy, eskortujący anglików, wzbraniali się dostarczyć im wody i sami takową zużywali.

Antwerpja 17-go stycznia.

Wielki dom handlowy Karola Michel zawiesił wypłaty.

***Petersburg* 17-go stycznia.**

Jenerał-major hr. Ignatjew został mianowany p. o. jenerał-gubernatora wschodniej Syberji i dowódzącym wojskami irkuckiego okręgu wojennego.

***Petersburg* 17-go stycznia.**

W tych dniach ma podobno nastąpić spalenie biletów kredytowych na sumę 27 miljonów rs.

***Petersburg* 17-go stycznia.**

Sejmowi finlandzkiemu przedstawione zostały projekta, dotyczące praw żydów. Według brzmienia projektu, ma być żydom dozwolonem przemieszkiwanie w Finlandji za paszportami, zajmowanie się przemysłem i handlem, posiadanie za specjalnemi pozwoleniami nieruchomości w miastach, ale nie po wsiach. Żydzi, którzy przebyli w Finlandji dziesięć lat i przeciwko którym nie istnieją żadne zarzuty, otrzymują dożywotnie paszporta, które wszelako dla dostatecznie usprawiedliwionych powodów mogą im być odebrane.

***Petersburg* 17-go stycznia.**

Nadkontroler kolei nadwiślańskiej Kołakowski przedstawił departamentowi kolei projekt skutecznej kontroli przychodów i wydatków kolejowych. Wedle zapewnienia pism tutejszych, projekt ten rozpatrzony zostanie przez komisję specjalną.

***Odessa* 17-go stycznia.**

Zapisy na akcje żeglugi dunajowej Gagarina wypadły pomyślnie. Gagarin zamówił już dwa parowce.

Charków 17-go stycznia.

Poważna tutejsza firma sukiennicza Kuliczenki zawiesiła wypłaty.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu A. Sr. w S.*— Wiedzieliśmy o tem oddawna, ale przedmiotu tego dotykać nie możemy.

GIEŁDA

dnia 17-go stycznia 1885-go roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 47.05 żądano o 7 ½ kop. niżej niż wczoraj—bez tranzakcyj. Krótkoterminowemi obracano po 46.92½ z początku, gdy po tej cenie znaleźli się nabywcy, nie chciano oddawać niżej 46.95, a nawet 46.97½, przy żądaniu 47, co nie przeszkadza, że po notowaniach można było kupić znowu niżej.

Na pomniejsze miasta niemieckie 46.95 za długo, 46.87½ za krótkoterminowe płacono.

Na **Londyn** 9.52 żądano, 9.51 i 9.51½ płacono.

Na **Paryż 38.02½ — o 7½ kop. niżej w żądaniu.** W tych samych warunkach co walutą niemiecką i tu zawierano interesa po niższych cenach od 37.90 do 37.97½.

Na **Wiedeń** 77.85 w żądaniu, — 77.55 i 77.60 płacono.

Papiery dosyć mocno.

Listy likwidacyjne 87.95 i 87.50—bez ruchu.

Pożyczka wschodnia 96.50 za I i II, 97 za III żądano. Niewielkie ilości III-ej emisji po 96.35 oddano.

Listy wileńskie długoterminowe po 93.75 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie 97.75, 97.70, 97.65 w serji I, 97.60 w II i III, 96.25 w IV, 95.15 w V. Znaczne ilości serji I po 97.50 kupiono, II i III 97.30, 97.40 do 97.45.

Listy miejskie również drożej—95.25, 93, 92.50, 92.10; III po 92.25, IV po 91.85 kupowano.

Obligi 91.

Łódzkie bez zmiany.

Z akcyj notowano żądanie za łyszkowickie 270. Inne nie dały powodu do tranzakcyj.

Godzina 12½. Usposobienie słabe. Kursów końcowych płacić nie chciano. Weksle długoterminowe na Berlin po 46.95 z łatwością kupićby można.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 16-ym stycznia r. 1885-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

F. Aurbach,—Braunstein,—Ditl Fruchthändler,—Goldstein Tachauer,—Benjamin Kleinermann,—Juljan Feinkind,—Rydel,—C. Ulrich,—Izydor Sachs,—Bracia Sztykgold,—Danielewiczowska 8,—Sienna 9b,—Mozes Braun,—Bracka 5, Piotr Awtokratow,—Nowowiniarska 8, Bencjan Sztabzyb,—Achiles Breza,—Bracia Sztykholc,—Gęsia, Efrom Kadison,—Union,—Makdonald,—Zielony 9, Moszka Wajnryb,—Bracsztykgolc,—Poswianski,—Kogen,—Czermason Mazorin,—Gutheim 1,— Lilienstern,— Barad, Aleksandrowski Plac nr 2, Kisliński,—Sztencel, hotel Paryski,—Tenenbaum Goldflam, Nalewki.

— **Magistrat miasta Warszawy** zawiadamia, że zastawione w tutejszym lombardzie fanty, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym terminie nie wykupili, lub prolongować zaniedbali, sprzedane będą przez publiczną licytację w lokalu kasy lombardu, w gmachu ratusza.

Licytacja rozpocznie się dnia 4 (16) marca 1885 roku, o godzinie 9-ej zrana, trwać będzie do godziny 1-ej po południu tegoż dnia oraz dni następnych w tychże samych godzinach do czasu zupełnego rozprzedania fantów.

Licytacja nie będzie się odbywać w dni świąteczne i uroczystości dworskie.

Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lnb prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych lub złotych najdalej do dnia 19 (31) stycznia 1885 r., wszelkich zaś innych do dnia 16 (28) lutego 1885 r. oznaczony został, przed upływem więc powyższych terminów do kasy lombardu o wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy.

Po upływie dnia 19 (31) stycznia r. b. fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie przesłane zostaną tutejszej probierni do stopienia i zamiany na gotowiznę po cenach właściwych, stosownie do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) kwietnia 1851 r., o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29, zaprowadzającego w tym celu probiernię, po upływie zaś dnia 16 (28) marca 1885 r. wszystkie inne wyroby na licytacji sprzedane zostaną. 3—68—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Ciekawej.* — Bywam *zwykle*, więc i teraz będę. — *J.* (178)

Kurs giełdy warszawskiej;

Dnia 17-go stycznia 18?4 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.—	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.52	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 02½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.85	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.75	—.—
m.	97.65	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ III	92.50	—.—
„ „ „ IV	92 10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87 80	—.—
małe	87.50	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96 50	—.—
II „ „ rs. 100	96.50	—.—
III „ „ rs. 100	97.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 31¹¹/₁₈
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 147²/₉
Od Listów zast. m. Łodzi kop 101¹/₉
Od Listów likwidacyjnych kop. 50

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 16-go stycznia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. . .	—	—	600	615
„ „ pstra i dobra	—	—	630	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	505	510
„ średnie (nowe) . .	—	—	465	500
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	400	420
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	300	315
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	45	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 17-go stycznia 1884 roku
hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 45
„ wiadro rs. 7 kop. 53¹

Tygodnik ilustrowany.

Pismo to łączące piśmiennictwo ze sztuką, zajmując się przeważnie rzeczami krajowemi, stara się upowszechnić znajomość dawnych zabytków ojczystych, historycznych, pamiętnych lub malowniczych okolic, wspomnień dziejowych, ważniejszych wypadków bieżących, kwestyj społecznych, utworów malarstwa i rzeźby, typów ludowych—słowem wszystkiego, co pod względem dziejowym, społecznym lub artystycznym, w kraju naszym i zagranicą, na szczególną zasługuje uwagę.

Tygodnik ilustrowany z dwudziestu pięciu lat ubiegłych, daje publiczności obraz wewnętrznej wartości pisma, a staraniem redakcji i wydawców będzie utrzymać je nietylko na stopie dotychczasowej, ale podnieść wartość jego wewnętrzną i zewnętrzną, przez powiększenie grona współpracowników literackich i artystycznych, doborem zaś artykułów i wykonaniem drzeworytów zyskać zadowolenie prenumeratorów.

W roku 1885 wydawcy ofiarować zamierzają czytelnikom Tygodnika do wyboru pod bardzo dogodnemi warunkami 3 dzieła w nader ozdobnych wydaniach i wykwintnej oprawie, wszystkie z illustracjami Andriollego, a mianowicie:

	Cena księgarska.	Cena dla pren. Tyg.	Koszt przesyłki.
1. Starą baśń J. I. Kraszewskiego.	rs. 12.	rs. 7.	rs. 1.
2. Pamiętniki kwestarza Ign. Chodźki.	rs. 15.	„ 8.	„ 1.
3. Kobietę w poezji polskiej.	rs. 5.	„ 2.50.	kop. 50

Prenumeratorowie, którzy uiszczą z góry całkowitą prenumeratę roczną za Tygodnik ilustrowany, otrzymają dzieła powyższe bez ponoszenia kosztów przesyłki.

„Stara baśń" i „Pamiętniki kwestarza," mogą być dostarczane począwszy od 1-go Stycznia, zaś „Kobieta w poezji polskiej," po wyjściu z druku, które nastąpi dnia 1 go Lipca 1885 roku.

Warunki Prenumeraty:

w Warszawie.

Rocznie . . . . rs. 8
Półrocznie . . . . . . — 4
Kwartalnie . . . . . . — 2
Miesięcznie . . . . kop. 67½

Na prowincji i w Cesarstwie.

Rocznie . . . . rs. 12
Półrocznie . . . . — 6
Kwartalnie . . . . — 3

Prospekty i numery okazowe przesyła się bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują znaczniejsze księgarnie krajowe i zagraniczne.

Redakcja i ekspedycja przy księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście № 15, dom hr. St. Potockiego. 2834

Skład Lamp Anderszewskiego

Marszałkowska Nr 69,

poleca Szanownej Publiczności następującą nowość:

ŚWIECE GAZOWE PATENTOWANE

(System Puszkarewa),

jako odznaczające się następującemi zaletami:

1) **niezwykłą taniością;** oświetlenie temi świecami jest 4 razy tańsze od oświetlania stearynowego; 2) płomień zostaje zawsze na tej samej wysokości, daje czyste, białe i spokojne światło przyjemne dla oka; 3) siłę płomienia dowolnie można zmieniać od natężenia równego 2 świecom stearynowym do najmniejszej nocnej lampki; 4) najmniejszy i największy płomień, nie daje ani kopciu, ani zapachu. 132R

Tani dom Nr 2648b

przy ulicy Marjenstadt wartujący rs. 55,000 sprzedaje się przez licytację na żądanie Tow. Kred. w dniu 8 (20) Stycznia 1885 r., w kancelarji rejenta Lilpopa. Licytacja zaczyna się od rs. 18000.—Vadium rs. 2400. 153

Syndyk Tymczasowy

massy upadłości

Stanisława Białochubka,

zawiadamia osoby interesowane, że ubiory męzkie obstalowane w magazynach Białochubka, a nie odebrane dotychczas, wydawane będą, po przedstawieniu odpowiednich dowodów i zapłaceniu summy należnej, każdodziennie, między godz. 3—4 po południu, począwszy od dnia 5 (17) Stycznia 1885-go roku, do dnia 12 (24) Stycznia 1885 r. włącznie, w magazynie, należącym do massy upadłości Białochubka, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 23. Po tym terminie, wszelkie reklamacje uwzględnione nie będą, a rzeczy nie odebrane, sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji.

Warszawa, dnia 5 (17) Stycznia 1885 r.

Jan Czajkowski,

137R Adwokat przysięgły, Długa № 12.

GLANCGOLD

i FARBY sprzedaję. 146

Warecki Plac N. 16, m. 9.

Nagrody rs. 5.

Zginął od 10 dni **Piesek Pinczer,** średniej wielkości, włos siwo-popielaty, uszy i ogonek pół-obcięte.—Wabi się nazwą: **Turek.** Kto go odprowadzi na ulicę Marszałkowską № 79, do miejscowego stróża, otrzyma powyższą nagrodę. 147

Węgleidrzewo

Mam honor podać do wiadomości, że d. 20 Października 1884 r., nabyłem Skład Węgli od lat kilkunastu istniejący w domu przechodnim zw. Elerta, od ul. Długiej № 10, od ul. zaś Świętojerskiej № 5, gdzie główne wejście. Węgiel w najlepszym gatunku. Cena przystępna. Odstawa natychmiastowa. Sprzedaż węgla dopełnia się na wagony i korce, drzewo zaś na sążnie i fury, z czem polecam się łaskawym względom Sz. Publiczności. 148

148 **Franciszek Niziński.**

ZGUBIONO

lub skradziono w filji pocztowej na Nowolipkach, dnia 14-go b. m. PORTMONETKĘ, a w niej gotówką rs. 2 kop. 40, weksel na rs. 500 in blanco z podpisem Dawida Lipszyc, Rachunek na rs. 606 kop. 51, oraz różne dowody. Łaskawego znalazcę uprasza się o odesłanie do Hersza Zawłodowera, Pawia № 10, za nagrodą rs. 10, ostrzega się przytem aby nikt nie nabywał powyższego wekslu gdyż stosowne zastrzeżenie zrobione zostało.

124 **Chaim Kuśmierek.**

Mąka żytnia

wyborowa, jest do sprzedania przy ul. Wiejskiej № 1. Wiadomość u stróża domu. 154

Koniczynę czerwoną i białą oraz Tymoteusz.

kupuje

Dom Rolniczo - Komisowy

Nasion, Maszyn i Narzędzi rolniczych,

A. Rodkiewicz,

w Warszawie, Miodowa 489 (15).

Uprasza się o nadsyłanie próbek. 85R

APTEKA

z obrotem rs. 5,000, obecnie z czynnością ciągle wzrastającą, o sześć godzin drogi od Warszawy, jest **do sprzedania z dniem 1 Czerwca.—Bliższa i szczegółowa wiadomość: ulica Dzielna № 20b,** u gospodarza domu. R34

Dwie Mazurki

powiastka z czasów Bolesława Krzywoustego, przez WANDĘ PODGÓRSKĄ, **wyszła z pod prasy** i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w drukarni Ch. Keltera, Nowolipie № 9.—**Cena kop. 45.** 89

Zakład nauki kroju

ulica Chmielna № 4, mieszk. № 6,

pod firmą: 10

CHARLOTTE DURAND.

Będąc upoważnioną przez właściwy urząd, mam honor zawiadomić osoby interesowane, że z dniem 1 Stycznia otworzyłam zakład nauki kroju sukien damskich i bielizny. Wykład udzielam metodą najlepszą i tak łatwą, że każda uczennica po upływie tygodnia będzie mogła skrajać suknię. Kurs rs. 12.—Uczennice odznaczające się zdolnością, mogą otrzymać patent, przez urząd starszych krawców poświadczony.

Sumiennie polecić możemy względom naszych Pań przy bież. karnawale, pracownię p. **Pelagji K.** przy ulicy **Zielnej № 7B,** gdzie od lat kilku doznajemy starannej obsługi w wykonaniu wszelkiej krawieczyzny damskiej i dziecinnej, oraz bielizny. A obecnie właścicielka, nie ustając w swojej pracy w imię idei: „powodzenie obowiązuje“, przyjęła na stałe sobie do pomocy osobę, która lat kilka pracowała w jednym z pierwszorzędnych magazynów; przez co rozszerzyć znacznie może zakres swej działalności i odpowiedzieć najwyszukańszym wymaganiom mody i gustu., oraz przygotować na sezon gotowe ubiory. Polecić możemy zakład pani Pelagji tym serdeczniej, że w nim matki nasze bez obawy umieszczać mogą swe córki do nauki kroju, obok którego ich dzieci znajdą tam prawdziwie macierzyńską opiekę i taktowne obejście się z niemi.

79 **W. P.**

HOTEL POLSKI.

Nowa Administracja hotelu, dokładając wszelkich starań i pilności, aby zadowolnić pod każdym względem JW. Gości, poleca się nadal łaskawym względom, jednocześnie podaje do publicznej wiadomości, iż hotel został **wyrestaurowany** i poczyniono w nim wszelkie możliwe **udogodnienia,** oraz zniżono ceny numerów 3-go piętra z rs. 15 na rs. 10 miesięcznie, jako też i miejscowa pierwszorzędna Restauracja, obniżyła ceny potraw tak **na porcje jak i obiadów.** 103



Za rs. 250 Pianino

prawie nowe,—Ulica Zgoda № 4, mieszk. 2. Obejrzeć można od godziny 10 rano, do 3 po południu. 108

Kapitalista filantrop

może poratować i oswobodzić z litościwych 30% rąk lichwiarskich dwie liczne rodziny, dając pożyczkę na hypotekę po Towarzystwie w gub. Kieleckiej od 15—17,000 rs., na 6% lub na mniejszy,—co, do życzenia pożyczającego pozostawia odbierze sięczęściami rocznemi, wraz z procentem przez lat najwyżej 5.—Bliższa wiadomość w Domu Rolniczym w Miechowie. 111

Qui cito dat, bis dat.

Dach szklanny

w żelaznej oprawie, zdatny dla fotografów, do sprzedania. Wiadomość: **Nalewki 5,** u właściciela. 3017R

Potrzebny jest

Uczeń

do nauki jubilerskiej, z prowincji mają pierwszeństwo. — Ulica Świętokrzyzka № 16, wprost gmachu Pocztowego. 100

Skutkiem interesów familijnych na wyjątkowo przystępnych warunkach, do sprzedania

APTEKA

Wiadomość u p. Hoyera, Aleksandrja № 11, od 3 do 7. 99

PLANDEKI

nieprzemakalne,

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskutecznia się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

Pisarz Sądu Konsystorza Jeneralnego Archi-Dyeczji Warszawskiej.

Wzywa Jana Gulskiego, b. adwokata przysięgłego Okręgu Izby Sądowej warszawskiej, z pobytu niewiadomego, aby stosownie do decyzji Sądu Konsystorza Jeneralnego Archi-Dyecezji warszawskiej, z d. 29-go Grudnia (10 Stycznia) 1884/5 r., stawił się w tymże Sądzie w miejscu zwykłych posiedzeń w Warszawie, przy ulicy Miodowej № 9, w dniu 16 (28) Lutego r. b., o godzinie 11-tej z rana, lub za przywołaniem sprawy jego separacyjnej, agitującej się z powództwa żony, Zofji z Białosukniów Gulskiej, pod rygorem zaocznego postępowania. (Podpisano) 138

Ks. Bronisław Podolski.

Magazyn

EDWARDA LOTH,

Krak.-Przedmieście № 15, POLECA

Do ozdoby mieszkań.

Rośliny i kwiaty sztuczne w naczyniach prostych i ozdobnych t. j. doniczkach, żardinierkach, wazonach, amplach, koszykach, lub bez tychże.

Bukiety wazonowe i ręczne.

Garniturki balowe.

Pióra strusie i fantazyjne.

Kapelusze damskie i dziecinne, z ubraniem i bez tegoż. 72R

Wielki wybór.—Ceny umiarkowane.

Dzwonki elektryczne, dzwonki magnetyczne (działające bez baterji), **telefony i mikrofony,** maszyny **dynamo-elektryczne, lampy łukowe** i **żarowe, galwanotypy, ampermetry, anysermetry, woltmetry, baterje galw., druty izolowane** i t. p. poleca

Biuro Elektrotechniczne

Abakanowicza i Spółki,

w Warszawie, Senatorska 27.

Biuro wykonywa instalacje, światła telefonów, dzwonków i **podejmuje się oświetlenia całych miast lub oddzielnych części.** 2972R

Lekcje Buchhalterji

udziela **J. Danilewicz,** autor. Przyjmuje od godz. 3 do 6. Ulica Erywańska № 7. 34

Dwie pary Koni

kasztanowatych i brudnych kasztanów po lat 3, 4 i 5, zdatnych do zaprzęgu i pracy nadeszły **ze wsi do sprzedania, parami lub w czwórce.** Czysta 2, **stróż wskaże.** 136

Kwit Rekrucki

Jest do sprzedania. — Ulica Leszno № 57, mieszkania № 1. 52

Do sprzedania 102

Fortepiany

używane, Kralla i Sejdlera, oraz Małeckiego Oboźna 3, w fabryce fortep. Janiszewskiego.

Skórki Łabędziowe

dostać można tanio w głównym składzie **Pierza, Puchu i Futer** Franciszkańska № 23.

83R **J. Apfelbaum.**

Do sprzedania

Stadnik 1, krów 22 i jałoszek rocznych 4, czystej krwi **Schwytz.** Bliższe szczegóły listownie pod adresem: **Administracja majątku Kiszkiliszki,** stacja poczt. Wiłkomierz, gub. Kowieńska. 102R

Młody człowiek,

chcący się praktycznie wykształcić w postępowem gospodarstwie leśnem, może znaleźć pomieszczenie jako elew, w Zarządzie lasów dóbr Tomaszowskich. Warunki i objaśnienia, udziela ustnie lub listownie, Zarządzający lasami.

Adres: **Tomaszów Piotrkowski.** 126

DZIERŻAWA

na 6 lat, od 1 (13) Kwietnia, folwark **Zefeld** z awulsem **Nowozefeld** 6 wiorst od stacji Terechowki Libawo-Romeńskiej kolei, w glebie żytniej 1-ej klasy; — pól ornych 1608 mórg;—łąki 354 mórg;—sadyby 7 mórg;—dwa sady fruktowe 34 mórg, z 1108 drzewami rodzącemi, reszta młode; — zapolnych zarośli 289 mórg; — błót czystych i z zaroślami 73 mórg;—nieużytków 48 mórg; — w ogóle 2413 mórg.—Zasiano na 1885 rok, żyta probsztein. 128 mórg;—wyoranej ziemi 166 mórg;—zabudowania w porządku i dostateczne. Tenuta za półrocze z góry;—kaucja półrocznej tenuty. Inwentarz wszelki można nabyć od Ekonomji. Otoczone wsiami ludnemi.—Bliższych szczegółów udziela Główny Zarząd dóbr J. O. Księcia Paskiewicza, w Homlu, Mohilewskiej gubernji. 70

Piekarnia,

istniejąca już przeszło od lat 50-ciu, w domu zwanym Potkańskie, pod № 32 przy ulicy Długiej, jest do najęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu u rządcy. 72

Fabryka konserwów

H. GOEGGINGER

w Rydze

poleca: **Szproty** wędzone i marynowane. — **Stremlingi** (rodzaj Sardynek Dźwińskich). **Kilki** i **Sardele** w puszkach mniejszych i większych, tudzież różne inne konserwy. Skład główny: **E. Langner,** ulica Nowo-Senatorska № 6. — Skład win dawniej **J. Riedla.** 36

Grzebienie.

Wielki wybór Grzebieni do czesania włosów z kości słoniowej, szylkretowych, bawolich, z rogu irlandzkiego i ołowianych, z najlepszej fabryki **Roberta Ainé** w Paryżu, poleca

J. Kalinowski,

ulica MARSZAŁKOWSKA № 61. 3803

Lenczewski i S-ka.

PARYŻ. **BORDEAUX.**



Dawniejszy współwłaściciel fabryki tej samej firmy w Paryżu. Dostawca do francuzkiego ministerjum telegrafów i Jeneralnego Towarzystwa Telefonicznego w Paryżu, oraz Londyńskiej Kompanji Telefonów.



32. Marszałkowska 32.

1881 WARSZAWA. 1872

Biuro Techniczne,

Fabryka Wyrobów Elektrycznych i Instrumentów Precyzyjnych.

Podejmuje się urządzania: **Oświetleń elektrycznych** tak lampami łukowemi, jako też żarowemi systemu Edisona i innych. **Dzwonków elektrycznych. Ostrzegaczy od ognia i złodziejów, Telefonów** własnego systemu i innych, wraz ze **stacjami centralnemi,** które urządza tak w Warszawie, jak i na prowincji. Jedyna w kraju fabryka **śrub toczonych,** mosiężnych, stalowych i żelaznych do metali. Urządziwszy na wielką skalę **Galwanizernię,** podejmujemy się niklowania, miedziowania, mosiędzowania, srebrzenia i złocenia wszelkich przedmiotów i różnych metali. Posiadając **reprezentację** wielu **domów zagranicznych,** jesteśmy w możności urządzania wszelkich ulepszeń, jakoteż dostawy wszelkich przedmiotów w zakres **elektrotechniki** wchodzących. 48R

Adres telegraficzny: „Lenczewski—Warszawa"—Telefonu № 287.

Zarząd Towarzystwa drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej

zawiadamia, że z dniem oddania drogi do użytku publicznego, wyprawiane będą następujące pociągi, według czasu warszawskiego:

Na linji głównej Iwangród-Dąbrowa (279 wiorst).

Pociąg pocztowy № 1, wychodzić będzie z Iwangrodu o godzinie 7-mej minut 50 wieczorem i przybywać do Radomia o godz. 10-tej minut 8, do Kielc o 2-giej minut 19 w nocy, do Dąbrowy o 10-tej minut 20 rano.

Pociąg ten łączy się z pociągiem pocztowym drogi Nadwiślańskiej, wychodzącym z Warszawy o godzinie 3-ciej minut 35 po południu.

Pociąg pocztowy № 2, wychodzić będzie z Dąbrowy o godz. 6-tej minut 55 wieczorem i przybywać: do Kielc o 2-giej minut 38 w nocy; do Radomia o godzinie 7-mej rano do Iwangrodu o godzinie 9-tej minut 43 rano. ;

Pociąg ten łączy się z pociągiem pocztowym drogi Nadwiślańskiej przybywającym do Warszawy o godzinie 2-giej po południu.

Pociąg osobowo-towarowy № 3, wychodzić będzie z Iwangrodu o godzinie 12-tej w południe i przybywać: do Radomia o godzinie 2-giej minut 18; do Bzina o 4-tej minut 9; do Kielc o 6-tej minut 19 wieczorem.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. Nadwiślańskiej, wychodzącym z Warszawy o godzinie 7-mej minut 45 rano.

Pociąg osobowo-towarowy № 4, wychodzić będzie z Kielc o godzinie 12-tej minut 20 po południu i przybywać do Bzina o godzinie 2-giej minut 18 po południu; do Radomia o godz. 4-tej minut 15 po południu i do Iwangrodu o 6-tej minut 43 wieczorem.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. Nadwiślańskiej, przychodzącym do Warszawy o godzinie 10-tej m. 54 wieczorem.

Pociąg osobowo-towarowy № 5, wychodzić będzie z Kielc o godzinie 12-tej minut 50 po południu i przybywać do Dąbrowy o godzinie 8-mej minut 20 wieczorem.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. przybywającym do Sosnowca o godzinie 9-tej minut 35 wieczorem.

Pociąg osobowo-towarowy № 6, wychodzić będzie z Dąbrowy o godzinie 8-mej minut 55 rano i przybywać do Kielc o godzinie 4-tej m. 30 po południu.

Pociąg ten łączy się z pociągiem wychodzącym z Sosnowca o godzinie 7-mej minut 5 rano.

Na linji Opoczno-Bodzechów (104 wiorsty).

Pociąg osobowo-towarowy № 11 wychodzić będzie z Opoczna o godzinie 11-tej minut 10 rano i przybywa do Bzina o godzinie 1-szej minut 45 po południu, a do Bodzechowa o godzinie 7-mej m. 14 wieczór.

Pociąg ten łączy się w Bzinie z pociągami № 3 i 4.

Pociąg osobowo-towarowy № 12, wychodzić będzie z Bodzechowa o godzinie 11-tej minut 45 rano i przybywać do Bzina o godzinie 2-giej po południu, a do Opoczna o godzinie 7-mej m. 19 wieczór.

Pociąg ten łączy się w Bzinie z pociągami № 3 i 4.

Na linji Koluszki-Tomaszów (26 wiorst).

Pociąg osobowo-towarowy № 1, wychodzić będzie z Koluszek o godzinie 9-tej minut 30 rano i przybywać do Tomaszowa o godzinie 10-tej minut 34 rano.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. Wiedeńskiej, wychodzącym z Warszawy o godzinie 6-tej rano.

Pociąg osobowo-towarowy № 2, wychodzić będzie z Tomaszowa o godzinie 12-tej minut 26 po południu i przybywać do Koluszek o godz. 1-szej m. 30 po południu.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. Wiedeńskiej przybywającym do Warszawy o godzinie 5-tej minut 55 po południu.

Pociąg osobowo-towarowy № 3, wychodzić będzie z Koluszek o godziuie 3-ciej minut 30 po południu i przybywać do Tomaszowa o godzinie 4-tej m. 34 po południu.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. Wiedeńskiej wychodzącym z Warszawy o godzinie 11-tej minut 10 rano.

Pociąg osobowo-towarowy № 4 wychodzić będzie z Tomaszowa o godzinie 5-tej minut 11 wieczorem i przybywać do Koluszek o godz. 6 m. 15 wieczorem.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. Wiedeńskiej, przybywającym do Warszawy o godzinie 9-tej minut 50 wieczorem.

O dniu oddania drogi do użytku publicznego, zrobionem będzie osobne ogłoszenie.

W Warszawie d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1884/5 r. 45R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Stycznia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1885 dla Warszawskiej straży ogniowej 24-ch koni, od ceny rubli 200 za konia.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 480 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

W a r u n k i są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, **każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.**

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 24 koni, po cenie rs. . . kop. . . za konia, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium rs. 480 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 27r

---

TOWARZYSTWO UDZIAŁOWE

„SALA LICYTACYJNA PRYWATNA"

Miodowa Nr 10,

posiada na sprzedaż w wielkim wyborze, **meble** wykwintne i skromne, **lustra, obrazy, serwety, chodniki, dywany** różne, wyroby **galanteryjne, bizuterję, bronzy, zegary, ubiory** damskie i męzkie itp., wszystko to nowe, lub b. mało używane, po cenach możliwie **najniższych.**

Przyjmuje zamówienia na **kompletne urządzenia mieszkań** podług najświeższych wzorów.

Codziennie od 9 rano do 7 wieczorem, oprócz Świąt. 2387r

FABRYKA

Piór Strusich i Fantazyjnych

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20,

wprost kościoła S-go Antoniego, 65R

otrzymała na Karnawał

i poleca najtaniej,

wielki wybór **Garniturów balowych, z piór, ptaków, motyli.**

PLUMAŻE do okrywek balowych, oraz **prześliczne Kwiaty Paryzkie,**

Progimnazjum żeńskie

HELENY BIEŁOZIERSKIEJ

Hoża Nr 14,

Zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic rozpoczyna się z dniem 2 (14) Stycznia r. b. 105

Uzdolniony

Chromo-litograf,

rutynowany w robocie kredką i piórem i mogący pracować samodzielnie, znajdzie stałe zajęcie zaraz u Moritza Neuburger.—Typolitografija w Moskwie, Gazetnoi pereułok, dom Szablikina. 82

Mam honor zawiadomić WW. Panów, którzy mają zamiar zapełnić lodownie w Warszawie, iż posiadam dostateczną ilość lodu na jeziorze Pragskiem pod Kamionkiem, gdyż do dnia dzisiejszego nikt się nie zgłasza, pomimo kilkakrotnego ogłoszenia. Ponieważ doniesiono mi, że są rozmaite indywidua, które biorą zadatki, a nie mają ani lodu, ani nie należą do tej dostawy i przez to WW. Pp. zadatkujący są wprowadzani w błąd i narażeni na straty. Mam honor przeto zawiadomić W. Panów interesantów, iż przyjmuje obstalunki tak na Prądze tuż za rogatką Moskiewską (Grochowską), w domu pod № 238, wprost Kamionka, w domu p. Grojera u Jana Rozensztejna, jak również w Warszawie przy ulicy Długiej, w domu Elerta, w sklepie pani Julji Szydłowskiej, w magazynie strojów. 113

Jan Rozensztejn.

Panna-służąca

która podróżowała po obcych krajach, przez lat kilka, znająca dokładnie swój zawód, poszukuje miejsca na wyjazd zaraz, na żądanie może przedstawić rekomendacje wyższych domów, w których przebywała. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma, pod lit. A. M. 25. 119

WACHLARZE

Rękawiczki jedwabne

paryzkie, wielki wybór **krawatów mezkich,** oraz wszelkich innych **towarów galanteryjnych,** poleca i sprzedaje po cenach bardzo nizkich,

HANDEL GALANTERYJNY

J. Blumenberga,

Krakowskie-Przedmieście № 85,

dom przechodni Rezlera zwany. 103R

Do sprzedania



Fortepian krótki,

palisandrowy, pierwszorzędnej fabryki, zupełnie nowy. Grzybowska № 9, u właściciela domu, codziennie od godz. 2 do 4. 128

Skład Win i Delikatesów

A. BOCQUET

w Gmachu Teatralnym.

Otwarty całą noc podczas M[illegible]skarad.

Ostrygi, ryby mo[illegible]skie

nadchodzą codziennie. 85

Kostjumy damskie

zupełnie nowe, do wynajęcia.—Wiadomość w magazynie obuwia J. W. Heyn, ul. Nowo-Senatorska № 4. 131

BUKIETY. 130

Bukiety na podkładkach **papierowych** od rs. **1** do **10.**

„ na podkładkach **atłasowych** od rs. **3** do **15**

Wieńce od rs. **5. Dekoracje** od rs. **6.**
Kamelje cięte białe po kp. **60. Róże** k. **15.**
Rezeda po kop. **4. Fijołki** tuzin kop. **20.**
Hijacynty doniczka kop. **35.**
Konwalja kop. **30.**

Otrzymując kwiaty cięte wprost z Nicei co dzień świeże, jestem w możności wykonywać bukiety z kosztownych kwiatów po nizkiej cenie. Hotel Drezd., Długa 30, gdzie wody min.

Reiner Caffe-Restaurant

Nowy-Świat № 18, w Warszawie.

Z powodu wyjazdu jest na bardzo dogodnych warunkach, do sprzedania.—Wiadomość na miejscu.—**W. REINER.** 121

Zginęła Suka

rasy buldoczej, maść tygrysowata.—Uprasza się znalazcę o łaskawe odprowadzenie za przyzwoitą nagrodą, na Mazowiecką 16, m. 9. 139



Charty polskie

rzadkiej piękności, dobre w pole, nagrodzone na wystawie, są zaraz do sprzedania. **Krochmalna № 23,** mieszkania 16. 127R

PERUKI

maskaradowe do wynajęcia w różnych kolorach i w dużym wyborze, po cenach nizkich, oraz czesanie Dam w zakładzie kop. 40, na mieście kop. 75. 129

A. Przezdembski, Marszałkowska № 58

Do sprzedania

w m. Częstochowie,

2 DOMY

murowane: jeden parterowy, drugi piętrowy, na 10% netto, przy dobrych warunkach.—Wiadomość u **Leopolda Kohn,** w Częstochowie. 112R

Powszechnie uznana i ulubiona, odznaczona na wszystkich międzynarodowych wystawach, jedynie tylko pierwszemi nagrodami

Nr 4711 WODA KOLOŃSKA

etykiety got. niebiesko-złote,

nie sprzedaje się już pod nazwą Farina, a to w celu odróżnienia od wyrobów wielu (około 30) istniejących obecnie firm tegoż nazwiska.—Każda flaszka jako cechę oryginalności nosi № 4711.

Fabryka Wody Kolońskiej i Perfumerji

GLOCKENGASSE N⁰ 4711,

Ferd. Mülhens w Kolonii n. R.

W Warszawie dostać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach. 2564R

2877R



Trumny Metalowe

i przybory do tychże, od skromnych do najozdobniejszych,

w Składzie ALFREDA ORTHWEIN, ul. Czysta nr 6.

WYPRZEDAŻ MEBLI

zupełna, z powodu zwinięcia Magazynu pod firmą „PIECHOWSKI i S-ka,"

Marszałkowska 60, róg Zielonego Placu.

Posiada Meble od wykwintnych do najskromniejszych. 13

Ceny bardzo nizkie.

Potrzebny zaraz

Mężczyzna samotny

do pomocy w gospodarstwie na wsi, któryby pożyczył 2,000 rs., przy zapewnieniu kapitału procent i wygodne utrzymanie. — Adresować przez **Piotrków** gubern. w **Piekarkach, do dzierżawcy.** 127

Ważna wiadomość.

Tapicer meblowy i dekoracyjny, powróciwszy niedawno do Warszawy, przyjmuje wszelkie roboty i wykonywa takowe na miejscu lub też u siebie w domu, oraz podejmuje się wszelkich robót na wyjazd i wykonywa takowe po nader przystępnej cenie. Uli Nowy-Świat № 72, mieszkania 3. 106

Nauka i wychowanie.

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 k. 60, (pocztą rs. 2 k. 90). Oddzielnie kurs niższy k. 60, (pocztą k. 70), kurs wyższy rs. 2, (pocztą rs. 2 k. 20). Metoda angielska k. 75, (pocztą k. 85). Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 2553

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wielka № 3, m. 12, od 11-ej do 4-ej.

Lekcje muzyki przyjmuje nauczycielka z patentem Instytutu muzycznego. Ulica Piwna № 45, pierwsze piętro. 494

Nauczycielka muzyki i teorji, z patentem instytutu, ma jeszcze kilka godzin wolnych. Ulica Ordynacka № 6, mieszk. 20. 729

Bona niemka z dobrym akcentem i gramatyczną znajomością języka, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz do dwojga dzieci. Ul. Długa № 13, m. 9. 529

Nauczycielka z dyplomem poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Przysposabia do gimnazjum. Pańska № 20, mieszk. 4. 593

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj arytmetyki, ozaz podejmuje się przygotować chłopczyków lub panienki na pensję.— Wiadomość: Marszałkowska 65, w sklepie Truchlińskiego. 592

Za muzykę, polski lub za trzy ruble miesięcznie, życzę sobie lekcyj francuzkiego. Krucza № 5, w lewej oficynie. 791

Bona niemka z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca zaraz. Bliższa wiadomość: ul. Chłodna № 8, mieszkania 21. 644

Potrzebny czech lub czeszka z wykształceniem, do nauki języka czeskiego. Plac Warecki 16, mieszk. 5. 498

Student uniwersytetu, ruski, daje lekcje ruskiego i klasycznych języków. Złota 2a, 5, litera L. 775

Student uniwersytetu może dawać lekcje lub korepetycje. Smolna № 15, m. 7. 118

Osoba młoda z patentem, poszukuje lekcyj na godziny. Wiadomość: Przechodnia № 3, mieszkania 20. 925

Żądaną jest zaraz na wieś bona, rodowita niemka, mówiąca doskonale tym językiem i pisząca nim, umiejąca szyć. Pierwszeństwo mają osoby znające język angielski. Wiadomość: Stare-Miasto № 25, 2-e piętro od frontu, od godziny 3 do 6 po południu. 898

Języka niemieckiego uczy z konwersacją nauczyciel doświadczony, za przystępną cenę. Złota № 10, mieszkania 14. 150

Lekcyj języka niemieckiego z dobrym wykładem gramatycznym i z konwersacją, udzielam za przystępną cenę. Wiadomość od godziny 12 do 4. Chmielna 33, m. 3. 902

Bona niemka potrzebna od 1-go Lutego. Wiadomość u W. Kreusch. Żabia 4. 947

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycji, specjalnie matematyki, w zakresie przedmiotów gimnazjalnych. Adres Nowy-Świat 19, mieszk. 13, lit. W. 6. 906

Żądaną jest niemka na demi-place. Ulica Wierzbowa № 1. (pałac Brühlowski), pierwsza lewa oficyna, pierwsze piętro. 895

Nauczycielka języka francuzkiego udziela lekcyj. Nowolipie № 15, m. 4. Rozmówić się można od godziny 12 do 3-ej. 905

Posady i Prace.

Potrzebne są panny podręczne i do nauki. Wiadomość: ulica Mylna № 1, mieszk. 10, dom Kipmana. 119

Uczeń od 13 do 15 lat, potrzebny do cukierni. Bielańska, róg Długiej № 18. 720

Potrzebna panna służąca z dobremi świadectwami, umiejąca czytać po rusku, na dogodnych warunkach. Adres: Nowy-Świat № 67. Dandewil. Zastać można o g. 12 lub 5 po południu. 821

Bona niemka, młoda, posiadająca język rosyjski, oraz posiada chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia do dzieci tu w Warszawie lub na wsi. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Bona Marja." 140

Kasjer pracujący przez lat 8 w jednym z browarów w Radomiu, mogący złożyć tysiąc rubli kaucji, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty składać uprasza w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. T. K. 94

Potrzebna jest maszynistka i do nauki. Nowy-Świat № 5. 102

Rządca. Do samoistnego zarządu dóbr ziemskich potrzebny zaraz rządca z kaucją w gotowiźnie. Wiadomość: Dzika № 44, u właścicielki domu, 1-e piętro. 611

Rs. 50 temu kto znajdzie zajęcie młodemu człowiekowi. Jerozolimska № 18c, m. 23. Wiadomość od godziny 8—11 rano. 586

Uczeń umiejący czytać i pisać, potrzebny jest do cukierni J. Zawistowskiego. — Róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 47

Tokarz żelazny, ręczny, do wyrobów galanteryjnych wykwalifikowany, potrzebny zaraz do prowadzenia fabryki. Grzybowska № 21, mieszk. 2. Zastać można od 3—5. 762

Potrzebne panny do kwiatów, jedna do farbowania, oraz uzdolniona do kapeluszy i strojów damskich. Uczennice płatne. Graniczna 9, mieszk. 12. 127

Żony poszukuje młody człowiek, mający lat około 28, sympatycznej powierzchowności, z dobrej rodziny, niedawno przybyły z zagranicy, ze świadectwami wyższych zakładów naukowych, mający byt niezależny (do 30 tysięcy rubli) Reflektantki raczą przesłać swoje oferty pod adresem „Etienne P." do biura pp. Rajchmana i Frendlera. Fotografje pożądane. Korespondencja w językach: polskim, ruskim, francuzkim, niemieckim, angielskim i włoskim. Najgłębsza dyskrecja zapewnia się. 124

Panny potrzebne są do staników i podręczne do pracowni J. Siemińskiej. Nowy-Świat № 55, wprost bramy Ordynackiej. 518

Poszukuję posady kasjera lub inkasenta, z kaucją kilku tysięcy rubli w gotowiźnie lub hypoteczną. Oferty w kantorze Kurjera pod literami X. Z. 540

Bret-majster uzdolniony do krajania i pasowania obuwia męzkiego i damskiego, poszukuje miejsca. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. K. 637

Wdowa po urzędniku, praktyczna, poszukuje miejsca u pojedynczej osoby lub opieki nad dziećmi u wdowca. Sosnowa № 4, w piekarni; tamże energiczna gospodyni na pensję lub do hotelu. 673

Potrzebne panny do szycia bielizny na maszynie. Nowy-Świat 18, m. 21. 115

Mieszkaniec miasta Rygi, znający tamtejsze stosunki, poszukuje komisów. Adres: syn właściciela domu. Warszawa, Śliska № 5.

Potrzeba dwóch uczni do tapicera. Ulica Chmielna № 4. 920.

Śpiewaczki (szansonistki), baletnice potrzebne. Adresy przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. „Y. Y. Z." 911

Młody człowiek, który ukończył 4 klasy gimnazjum i od roku pracował w zawodzie kupieckim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty składać prosi w kantorze Kur. War. pod lit. S. Z. 869

Zdolna panna podręczna, do bielizny męzkiej, znajdzie stałe zatrudnienie. Orla № 9, mieszkania 15, tamże potrzebne uczennice.

Buchhalter pracujący od lat kilku w najpierwszym domu bankowym, pragnie znaleźć zajęcie po-biurowe. Oferty pod literami B. J., uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 148

Maszynistki do maszyn Whelera i Singera i panny do dziurek, mogą być ze wszystkiem. Niska 17A, mieszkania 11. 935

Potrzebny człowiek do interesu, z kaucją, rs. 400. Raczy zostawić swój adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. K. 937

Potrzebna osoba umiejąca szyć na maszynie białą bieliznę, do wyręczenia pani. Krucza № 25 nowy, mieszk. 2. 899

Panny zdatne wyłącznie do spódnic, potrzebne są zaraz. Marszałkowska 65, m. 13.

Potrzebna panna do spódnic. Marszałkowska № 6c, m. 14, parter. 890

Osoba inteligentna, w średnim wieku, przybyła z Krakowa, opatrzona dobremi świadectwami, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i wybornie na kuchni, pragnie się umieścić do pojedyńczej osoby lub też do księdza na prowincję. Wiadomość u p. Dobieckiej, Krakowskie-Przedm. № 61. 940

Młodzi ludzie są poszukiwani do sprzedaży towaru pokupnego za wysoką prowizją. Oferty uprasza się składać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. A. K. 222. 930

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca za gospodynię lub sklepowę. Mylna № 5, m. 11.

Potrzebne są zaraz panny zdolne do staników i upinania sukien. Ulica Marjańska № 2 lit. a, mieszkania 6. 932

Panienka potrzebna jest do nauki krawatów za wynagrodzeniem. Ulica Ciepła № 1, mieszkania 18. 928

Staniczarka uzdolniona potrzebną jest do pracowni ubiorów damskich B. Rębalskiej, ulica Niecała № 12. 926

Potrzebne są panny do bielizny, maszynistka i podręczne. Aleja Jerozolimska № 28, mieszkania 18. 922

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, biblioteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 467

Garnitur czarnych mebli, lustra wielkie, jakoteż meble z jadalni, gabinetu, sypialni, lampy, żyrandol, firanki, do sprzedania. Sienna 3, stróż wskaże. 385

Meble, kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, biurko męzkie, biblioteka, łóżka, umywalnia, toaleta, szafka do bielizny, szafy rozbierane, lustra, tremа, kandelabry, żyrandol, dywany i firanki do sprzedania, razem lab częściowo. Ulica Chmielna, w pałacu № 27, mieszkania 14. 813

Rzadkość tanio do odstąpienia polisa na rs. 6,000, przez lat 10 opłacana, na wypadek śmierci człowieka, dziś mającego lat 50, reflektanci raczą złożyć adresy w kantorze tegoż Kurjera pod adresem „Polisa." 848

Do sprzedania suknia balowa różowa atłasowa. Wspólna № 20, m. 36. 816

Do sprzedania 1,000 centnarów koniczyny na paszę i kilka tysięcy wiader okowity, razem lub częściowo. Wiadomość: Wspólna № 24, mieszkania 23. 877

Całe urządzenie z krowiarni jest do sprzedania. Krochmalna 23, mieszk. 16. 132

Fortepian zagraniczny prawie nowy, do sprzedania Ulica Smolna № 10, m. 1. 764

Fortepian zagraniczny, o 7-u oktawach, z blatem metalowym, w zupełnie dobrym stanie, za rs. 380. Świętokrzyzka 3, m. 6. 774

Do sprzedania 2 szafy rozbierane, orzechowe, u stolarza. Wróbla № 9. 809

Dwie suknie wieczorowe, zupełnie świeże, niebieska i różowa z voil de none są do sprzedania. Wilcza № 22a, m. 4. 811

Płaszcz podbity szopami, na wysoki wzrost, z dużym kołnierzem szopowym do sprzedania. Wiadomość: ulica Piękna № 21, mieszkania 2. 64

Pianina do wynajęcia i do sprzedania, nowe, fabryki Gerhardta, przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. Nowy-Świat № 9. — Gruszczyński. 763

Suknia wieczorowa niebieska, z satin merveilleux, raz tylko użyta, jest do sprzedania. Wiadomość w magazynie mód p. Daleszyńskiej, Marszałkowska № 57, między 11-tą a 1-szą. 788

Pianino mało używane do sprzedania, niże kosztu. Wiadomość: kiosk Marszałkowska, róg Hożej. 104

Kozeta, dwa krzsełka i stolik obijany koloru niebieskiego, bardzo tanio, u tapicera. Wspólna № 34a. 599

Szeslong, otomana, dwa krzesełka, do sprzedania. Senatorska 16. Wiadom. u stróża.

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska № 55, mieszkania 27. 594

Biuro do sprzedania o 5 szufladash. Nowy-Świat № 30, mieszkania № 30. 650

Jest do sprzedania Encyklopedja Powszechna większa, 28-tomowa, wydana w 1863 roku przez Orgelbranda, oraz Atlas geograficzny o 100 mappach, ulica Leszno № 43. mieszkania 11. 460

Fortepiany używane: Małeckiego, Hofera, Sejdlera i pianina do sprzedania, kupno, zamiana, reperacja. Nowy-Świat 46.—W. Słodziński. 19589

Ktoby miał do zbycia: sofkę małą ze schowaniem i oparciem, umywalnik mały i stół o trzech blatach jesionowe lub na orzech, dobrej roboty, Leszno № 9, m. 18.

Futro popielice, syberyną kryte, na szczupłą osobę, kołnierz i mufka tumakowe do sprzedania. Próżna 5, stróż wskaże. 555

Fortepian Hofera i klawikord o 7-miu oktawach, sprzedaje organista kościoła Ś-go Antoniego (po-reformackiego), 88

Fortepian o 7-miu oktawach z 3-ma szprejcami do sprzedania za rs. 185. Długa № 5, mieszkania 28. 573

Kupuję odzież używaną męzką i damską. Marszałkowska 26, mieszk. 24. 792

Kwiaty ładne robione, do sprzedania po nizkiej cenie. Sienna 15A, mieszk. 9. 787

Do sprzedania 2 piramidki z kości słoniowej. Ulica Długa 21, m. 13. 121

Suknie balowe i inne potrzeby toalety damskiej tanio sprzedają się. Sklep: B. Korpaczewski, Nowy-Świat 42. 113

Suknie balowe: 1 welwetowa „Zandarm," 2 różowa satin merveilleux, tanio do sprzedania. Sklep: B. Korpaczewski, Nowy-Świat № 42. 112

Do sprzedania ponter czystej rasy, miesięcy 6. Chłodna № 48, mieszkania № 10: tamże para chomont krakowskich. 759

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Do sprzedania fortepiany nowe najnowszej konstrukcji. Ulica Obożna № 3, w fabryce fortep. Janiszewskiego. 614

Do sprzedania garnitur mebli, brokatelą kryty i łóżko. Wilcza № 9, stróż wskaże. Futro męzkie szopy i garderoba. Obożna № 4c, mieszkania 3. 634

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 1896

Fortepiany nowe, używane, sprzedaż, zamiana, wynajęcie, reperacje i strojenia. przyjmuje fabryka Karwowski i Syn, Leszno № 19A. 506

Fortepian krótki, o 6½ oktawach, do sprzedania za rs. 70. Śliska № 19, m. 26. 598

Do sprzedania fortepian mahoniowy ze skarnesem, świeżo wyrestaurowany, z silnym głosem, za rs. 150. Drewniana № 3. 603

Fortepian Kralla i Sejdlera, blat metalowy, 4 szprejce, tanio sprzedaje Makow, ul. Solna № 8. 583

Fortepian czarny 7-oktawowy, o 5-ciu szprejcach, z angielską mechaniką, jest do sprzedania. Ulica Piwna № 11, m. 10. 734

Z powodu wyjazdu do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli. Ulica Nowy-Świat № 72, mieszkania № 3. 642

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble mahoniowe, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Nalewki 22, stróż wskaże. 639

Do sprzedania fortepian prawie nowy.— Leszno № 20, w bramie na lewo na dole.

Maszyna do pończoch, nowa, cienka, jest do sprzedania bardzo tanio. Elektoralna № 33, mieszkania 17. 653

Żyrandol na 25 świec tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 948

Koń zdatny do pojedynki, do sprzedania bardzo tanio. Krochmalna 23, mieszk. 16, do godziny 11 rano. 147

Z powodu szczupłego mieszkania, mam do pozbycia mało używaną komodę orzechową i kanapę. Ulica Mazowiecka № 6a, mieszkania 5. 938

Salopa z lisów damskich wyborowych tanio, do sprzedania. Zielna 7, m. 14. 942

Prześliczna szafa orzechowa do sprzedania zabezcen. Szpitalna 2, m. 16. 939

Fortepian czarny, zagranicznej fabryki, do sprzedania za nizką cenę. Ulica Pańska № 24, stróż wskaże. 931

Fortepian mahoniowy, o 6-u oktawach, fabr. Buchholtza, do sprzedania za rs. 95. Wiadomość: kantor pism, Szmulowizna № 7.

Fortepian krótki, z blatem, o 7 oktaw, do sprzedania za rs. 270. Długa № 5, mieszkania 30. 908

Fortepian za 75 rubli do sprzedania, w dobrym stanie. Wiadomość w kancelarji parafjalnej na Solcu, od 9 do 12 i od 3 do 6 po południu. 917

Do sprzedania fortepian Hofera, o 7-u oktawach, krótki, czarny prawie nowy, Maszyna Wheelera i Wilsona mało używana. Żurawia № 5, mieszk. 1. 927

Do sprzedania: meble nie drogo, garnitur salonowy buduarowy, szafy, łóżka, stoły. Włodzimierska 2A, m. 5, godz. 10—6. 910

Najpodobniejszy portret Kazimierza Brodzińskiego, jedyny z natury robiony (akwarelka) kredką: księdza Falkowskiego, Czechowicza, jenerała Gołowina, Kopernika, arcybiskupa Woronicza, biskupa Burzyńskiego i inne. Wilcza obok Marszałkowskiej № 17E, mieszkania 10. 933

Do sprzedania fortepian palisandrowy, w dobrym stanie, o 7-u oktawach, z blatem metalowym, za 150 rubli. Wiadomość w fabryce „Union." odźwierny wskaże. 228

Pies wyżeł cztery miesiące mający, do sprzedania. Chmielna 52, mieszk. 32. 897

Do sprzedania suknia ślubna atłasowa bardzo strojna, na osobę szczupłą, średniego wzrostu, oraz okrycia syberynowe. Ulica Wierzbowa № 1 (pałac Brühlowski), 1-sza lewa oficyna, 1-e piętro, od godziny 11—1 w południe. 896

Bil kilkanaście, stoliki, kije, obraz Matki Bozkiej, cena 45 rs. Czerniakowska № 70, w ogrodzie. 892

Interesa handl. i majątk.

Suma hypoteczna 16,000 do sprzedania lub zamiany. Wiadomość: Wspólna № 2, mieszkania 12. 619

Rs. 3,000 są do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w m. Warszawie. Aleja Jerozolimska № 32, mieszkania 9. 761

Jest do odstąpienia suma hypoteczna dobrze lokowana, rs. 3,000. Wiadomość przy ulicy Smolnej № 9, mieszkania 2, codziennie do godz. 12 w południe. Tamże powziąć można wiadomość o korzystnej dzierżawie w gubernjach zachodnich. 784

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Warecka № 1 lit. A. 765

Jest do odstąpienia sklep z materjałami piśmiennemi, na pryncypalnej ulicy. Wiadomość: Widok № 17, mieszk. 12. 767

Rs. 12,000 do umieszczenia na dom w Warszawie zaraz po towarzystwie. Orla № 7, mieszkania 1. 760

Magle wiedeńskie zupełnie nowe do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Dzika № 38, wiadomość w maglu. 799

Z powodu słabości zdrowia jest do sprzedania zaraz dystrybucja z materjałami piśmiennemi. Kapitał potrzebny rs. 500. Wiadomość: Próżna № 4, stróż wskaże. 771

Magle do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 12. 697

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Chmielna № 19. 668

Dom na Nowej-Pradze № 173, przy szosie do cmentarza sprzedaje się. Wiadomość tamże u szynkarza. 472

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 29. 542

Sklep spożywczy do sprzedania. Osoby które oglądały, raczą się zgłosić. Komorne się nie płaci. Wilcza № 11. 322

Interes wyrobiony dający wygodne utrzymanie, skutkiem natychmiastowego wyjazdu do sprzedania na wyjątkowo przystępnych warunkach. Aleksandrja № 11, od godziny 3 do 7. 596

Warsztat bednarski, egzystujący od lat kilkunastu, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie. Krakowskie-Przedmieście № 4. 636

Sklep kolonjalno-owocowy do odstąpienia. Twarda № 16. 632

Jest do sprzedania w najlepszym punkcie handlowym sklep spożywczy, z dystrybucją, elegancko urządzony, z oknami wystawowemi, z urządzeniem gazowem, za przystępną cenę, pieczywa dziennie sprzedaje za rs. 15 i więcej. Wiadomość w kiosku przy ratuszu.

Do wydzierżawienia ogród fruktowy i warzywny, z domem i zabudowaniami — toż samo do sprzedania. Chmielna 4, handel nabiału. 100

Sklep wiktuałów do sprzedania. Komorne tanie. Zielna № 34. 450

Plac do sprzedania, ulica Młynarska, pomiędzy cmentarzem Ewangelickim a Reformowanym. № domu 3106c, zajmujący przestrzeń łokci kwadratowych 6,736. Wiadomość na Woli za kościołkiem Ś-go Stanisława, № 287. E. S. 499

Sklep kolonjalny w dobrym punkcie, z tanim i wygodnym lokalem, na dogodnych warunkach, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki № 38B, mieszkania 6, do g. 2-ej po południu. 468

Kawiarnia do odstąpienia, z powodu wyjazdu, wraz z bilardem, na dogodnych warunkach, w miejscu handlowem, gdzie w każdą niedzielę przebywa kilka tysięcy ludzi, naprzeciw gimnazjum realne, około 500 uczniów. Wiad. w kiosku, obok Kopernika.

Kawiarnia do odstąpienia zaraz. Tamże różne meble tanio do sprzedania. Bracka 8.

Magle są do sprzndania. Róg ulic Książęcej i Czerniakowskiej № 96. 638

Całe urządzenie restauracyjne, z zapasami konfitur i marynat, sprzedaje się ogółem lub częściowo. Grzybowska № 48. 725

Poszukuje się kapitału od 12 do 14 tysięcy rs., na nowy i duży dom. Suma ta mieścić się będzie w połowie wartości. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. B. G. 708

Dystrybucja w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: ulica Muranowska 41, mieszkania 1, od godziny 5 po połud. 724

Kobieta nie mogąca sama prowadzić interesu dystrybucyjno-spożywczego, chce go zaraz sprzedać za rs. 300. Wiadomość w składzie mydła: Przechodnia № 2. 783

Sklep wiktuałów jest do sprzedania tanio, zaraz. Pańska № 28. 755

Fabryka pończoch do sprzedania za rs. 1,000, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: Solna № 4. 770

Sklep tabaczny w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Kapitał potrzebny rs. 400.— Wiadomość: Królewska 43. Zawadzki. 717

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Smocza № 3. 864

Ulica Żelazna № 20E. Sklepik wiktuałów jest do sprzedania, z powodu słabości. 863

Potrzebny jest wspólnik z paru tysiącami rubli, do interesu agenturowego, dziś już mającego swoje domy i zapewniony dochód. Reflektanci raczą złożyć adresy pod lit. X. X. w kant. Kur. Warsz. 849

Piekarnia kompletnie urządzona, w osadzie Żyrardów, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Sienna № 9, mieszkania 6. 860

Dom do sprzedania z wolnej ręki, lub na zamian, pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość: Elektoralna № 6, u zegarmistrza p. Kaitel. 909

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia pracownia, w dobrym punkcie, z całem urządzeniem. Wiadomość w kantorze Kurjera lit. B. G. 924

Żądaną jest suma rs. 14,000 do 16,000, na pierwszy numer hypoteki po towarzystwie. Wiadomość: ulica Wielka № 5, mieszk. 17, bez pośrednictwa. 919

Dzierżawy 12-letniej poszukuje się, około włók 12, w glebie dobrej, z łąkami i dostatecznemi budynkami, niedaleko od kolei, bez pośrednictwa osób trzecich. Adres: A. B. przez Lublin w Łęcznie, poste-restante. 915

Rubli 1,000 do wypożyczenia na dom hypoteczny, w procencie wygodne mieszkanie; dwa złote zegarki: męzki i damski, dewizka, 8 dukatów do zbycia. Ulica Śliska № 44, mieszk. 9. 913

Potrzebna pożyczka rubli 1,000, na bardzo dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość: Włodzimierska № 11, m. 7, od 2—4. 149

Do sprzedania młyn wodny na dobrej wodzie, położony pomiędzy Grodziskiem i Mszczonowem, posiadający gruntu ze stawem morgów 50 miary hełmińskiej, z zabudowaniami. Wiadomość w Grodzisku u Józefa Sokolnickiego. 889

Plac 12675 łok. □, przy ulicy Marszałkowskiej № 1754R, obok zakładu p. Chomontowskiego, do sprzedania na dogodnych warunkach. Ogrodowa № 11, mieszk. 1. 45

Magle do sprzedania przy ulicy Twardej № 28. 772

Lokale.

Apartament o 7 pokojach do wynajęcia od Kwietnia. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Światu. Wiadomość u właściciela w tymże domu. 719

Pokoje umeblowane na różne ceny. Krakowskie-Przedmieście № 6. 699

Do wynajęcia pokój umeblowany na 1-m piętrze od frontu, przy familji, dla przyzwoitej kobiety. Ul. Marszałkowska 73, stróż wskaże. 694

Lokale: 7 do 10 pokojów, kuchnia, przedpokój, wejście piękne. Sklep z 9 pokojami lub mniej. Domek cały o 6 stancjach do najęcia od św. Jana. Wiadom.: Nowy-Świat 42.

Do wynajęcia od Wielkiejnocy apartament na 1-m piętrze, złożony z ośmiu pokojow, ze stajnią i wozownią, na rs. 1,700, przy ulicy Marszałkowskiej № 47. 532

Potrzebny apartament na parterze, suchy i widny, z 5 pokojów, przedpokoju, dwóch służbowych, kuchni, stajni i wozowni, od 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca. Pierwszeństwo mieć będą mieszkania położone między ulicami: Nowy-Świat, Krakowskie-Przedmieście, Marszałkowska i Aleja Jerozolimska. Oferty proszę nadsyłać pod lit. T. T. M., do kant. Kur.

Pokój z osobnem wejściem, z meblami i opałem, do wynajęcia zaraz. Ulica Warecka № 7, mieszkania 7. 628

Jest do wynajęcia każdego czasu duży salon z przedpokojem, z oddzielnem wejściem, bez mebli. Ulica Nowy-Świat № 4, m. № 16.

Pokój umeblowany, z usługą i ze stołem do wynajęcia. Chmielna № 6, m. № 27. 654

Pokój do wynajęcia dla dwóch kobiet, z całodziennem utrzymaniem po rs. 20. Ulica Widok № 6, mieszkania 7. 802

Zaraz 1 pokój słoneczny umeblowany, z opałem. Aleja Jerozolimska 38, m. 10. 941

Do wynajęcia dwa albo trzy pokoje z usługą lub bez, z meblami lub bez mebli, a może być i z całodziennem życiem. Pierwsze piętro od frontu. Świętokrzyzka № 15, mieszkania № 5. 151

Zaraz do wynajęcia pokój kawalerski obok Saskiego ogrodu. Wiadomość: Żelazna Brama № 2, w sklepie P. Silberman. 944

2 pokoje na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 946

Pokój duży ładnie umeblowany tanio do wynajęcia, może być z pianinem, 1-e piętro. Widok № 14, mieszkania 4. 945

Pokój suchy, wielki, w środku miasta, stanowiący część lokalu większego kantoru, jest do odnajęcia na skład książek lub towarów nie palnych. Bezpieczeństwo i służba zapewniona. Oferty składać w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod „Pokój." 143

Mieszkanie przy familji, dla panienki, może być pokój osobny z usługą. Aleja Jerozolimska № 28, mieszk. 18. 921

Pokój duży o dwóch oknach, na 3-m piętrze, z meblami lub bez. Cena od 11 rubli. Bednarska 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 907

Ładny pokój lub 2 frontowe umeblowane. Marszałkowska 37, mieszkania 5. 900

2 pokoje z przedpokojem i balkonem na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Wiadomość w handlu Czerskiego i S-ki, Nowy-Świat № 64. 815

Doniesienia rozmaite.

Podczas 3-ej maskarady orkiestra Lewandowskiego wykona nową Polkę Jul. Bagińskiego, pod tytułem: „Taniec Sylfidy." 923

Serengi kauczukowe, wstrzykawki do injekcyj, morfiny, waty, opatrunki, poleca T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2356

Koronki, żaboty, czepeczki przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszk. 9. 812

Paulina Reich, Chmielna 17. Przyjmuje do szycia bieliznę, z własnych i powierzonych sobie materjałów. 76

Nadszedł świeży transport miodu lipcowego po 25 kop. funt. Ulica Żurawia № 27a, mieszkania 2. 778

Do sprzedania fisharmonja jedno-głosowa, o pięciu oktawach, mało używana, za rs. 100.—Tamże jest pokój do odnajęcia. Wiadomość: ulica Senatorska № 24, mieszk. 2, obok resursy kupieckiej. 810

Ktoby miał do wynajęcia pianino za 4 ruble miesięcznie, niech się zgłosi na Wierzbową № 2, mieszk. 9, od godz. 6 wieczorem. 131

Plisowanie falban maszynowych (stojących), przyjmuje magazyn Fijałkowskiej Elektoralna 28. 749

Malarnia porcelany Fijałkowskiego przyjmuje porcelanę, do wypalania i złocenia. Elektoralna 28. 748

Ostrzeżenie o odzyskanie pięciu weksli, każden po 300 rs., wystawionych in blanco przezemnie i Szpiljotowa, wytoczoną została akcja na drodze sądowej. Ostrzegam, ażeby nikt weksli tych nie nabywał, jako już zrealizowanych, a to pod utratą waluty i odpowiedzialnością sądową. J. Piotrowski. 768

Potrzebna jest panna podręczna do bielizny. Świętojańska 19, m. 5. Tamże jest do sprzedania suknia jasna zdatna na wieczór, za przystępną cenę. 894

Ktoby chciał umieścić dziecko na wychowanie do osoby przyzwoitej, z zapewnieniem troskliwej, macierzyńskiej opieki, za wynagrodzeniem, raczy zgłosić się lub adres nadesłać na ulicę Piękną № 23, m. 45. 142

Meble rozmaite, dywan, zegar, lustra, żyrandol, kinkiety, wazony, do sprzedania razem lub częściowo; oraz do odstąpienia 5 pokojów, przedp., kuchnia. Chmielna 27, m. 18.

Osoby życzące odbywać ćwiczenia muzyczne na fortepianie, mogą korzystać z takowego każdego czasu, gdzie również udziela się lekcje muzyki. Wiadomość. Sosnowa 11, mieszkania 26. 552

Prośby do wszystkich władz z stosowną informacją redaguje, przez rząd upoważnione specjalne biuro b. urzędnika Zawadzkiego, Królewska № 43. Porad prawnych udziela adwokat, oraz egzekwuje wszelkie należności i długi we wszystkich sądach własnym kosztem. 568

Powtórnie objęłam kawiarnię pod № 49, przy ulicy Freta, ze znaną kawą szanownym konsumentom od lat kilku, tamże są utensylia do sprzedania. 14

Obiady prywatne gospodarskie na maśle. Ulica Jasna № 3, stróż wskaże. 574

Obiady prywatne, gospodarskie, smacznie i zdrowo urządzone. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 5. 152

Jakób Mławski, Solna 18. Realizuje lub nabywa wszelkie należności pieniężne, sprawy sądowe, egzekucje wyroków prowadzi własnym kosztem, przyjmuje załatwienia spraw w Petersburgu. Przyjmuje do 11 rano i od 3—7 wieczorem. 543

Akuszerka P. Médalis przyjmuje na kurację i słabość z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne, wszelkie wygody. Dyskrecja zapewnia się. Nowy-Świat № 2. 806

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 564

Akuszerka rosjanka, która ukończyła kurs w Moskwie, praktykuje, radzi, i przyjmuje potrzebujących dyskrecji, z umieszczeniem dziecka. Ulica Nalewki № 9, m. № 26. 95

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieką i dyskrecja, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Ulica Bednarska № 15. 936

Mamka wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem. Chłodna № 19. stróż wskaże. 861

Mamka z najlepszemi świadectwami, z kilko-miesięcznym, zdrowym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia zaraz. Żurawia № 27a, mieszkania 4. 803

Mężatka ze świeżym pokarmem życzy przyjąć dziecko do piersi. Ulica Nowolipie 72, stróż domu wskaże. 786

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Uica Biała № 1. 662

Mamki wiejskie, ze świeżym i ze starszym pokarmem, są u akuszerki. Hoża 15, wejście od Kruczej, m. 7. 943

Wyżeł kasztanowaty z obrożą, przybłąkał się dnia 6 Stycznia. Właściciel raczy się zgłosić w przeciągu dni 10, w przeciwnym razie pies sprzedanym zostanie. Stare-Miasto № 4, mieszkania 7. 903

Nagrody rs. 2. Zgubioną w czwartek książeczkę z notatkami buchhalteryjnych ćwiczeń; raczy łaskawy znalazca odesłać do szwajcara banku handlowego dla osoby, którą wskazuje pieczątka na pierwszej i ostatniej stronnicy tej książeczki odbita. 904

Dnia 5 b. m. przechodząc wieczorem z Czystej, placem Zielonym na Marszałkowską, zgubioną została bransoletka srebrna łańcuszkowa. Łaskawy znalazca odesłać zechce na ul. Czystą № 6, m. 5, za wynagrodzeniem.

Zginął 15 Stycznia piesek mopsik, 6-miesięczny, siwy, uszy czarne, pomiędzy godz. 3 a 4 po południu, z domu № 23 lit. A, Aleja Jerozolimska. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za dobrem wynagrodzeniem, stróż wskaże.

Karbuje falbany (stojące), ulepszonym sposobem, Wojcińska. Ulica Grzybowska 8.

Dnia 16 Stycznia r. b. około Banku Handlowego zgubionym został pugilares, w którym się znajdowały następujące kwity i weksle, a mianowicie: jeden weksel z podpisem p. Dawner A. Flygel na rs. 333, kwit z podpisem Kozieradzki na rs. 400, rachunek p. Hensla na rs. 121 kop. 25, weksel Albe Perelberg na rs. 100, kwit z podp. Kaczamarskiego na rs. 88, rach. Dawner na rs. 18—20, Lewental na 12 kompletów hermetyczn., p. Krajewskiego kwit na rs. 38, książka legitymacyjna i różne kartki. Znalazca raczy się zgłosić do p. Nachmana Uberbon, przy ulicy Grzybow № 4, za nagrodą rs. 5, gdyż z tych dowodów żadnej korzyści mieć nie będzie. 916

Przybłąkał się wyżeł wyuczony polowania. Wiadomość: Chmielna 49, m. 18. 101

Dnia 13 Stycznia 1885 r. Zgubioną została kartka na sumę rs. 125, na zlecenie Hersza Frenkiel, z podpisem Zygmunta Klozenberga z roku 1882. Kartka ta zostaje nieważną. — H. Frenkiel. 834

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 5 (17) Января 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.